



PIĄTEK-NIEDZIELA
8-10 GRUDNIA 2023

Redaktor wydania:
Krzysztof Basiński
Cena 4,00 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXIX Nr 238 (7709)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

MAGAZYN dziennik WSCHODNI

REKLAMA



Miliony na psychiatryczną opiekę zdrowotną dla dzieci i młodzieży str. 3
P4550



**Dworzec
Lublin jak
opera
w Sydney**

6
STRONA

**Licytacja
na kilogramy**

Dzisiaj odbędzie się wyjątkowa aukcja w ramach akcji Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę.



2
STRONA

**Z poselskiej
ławy do
zarządu
Narodowego
Banku Polskiego**



2
STRONA

www.dziennikwschodni.pl

Fotowoltaika wykręca „faktury grozy”

Magdalena i Przemysław Kuśmierczycowie z Woli Gardzienickiej z olbrzymim niepokojem oczekują najbliższego rachunku za prąd. Gdy ponad rok temu założyli fotowoltaikę, liczyli na niskie opłaty za energię. Tymczasem przychodzące „faktury grozy” rujnują im życie!

Paweł Puzio

Wola Gardzienicka to uroczą wieś za Gardzienicami w gminie Piaski w powiecie świdnickim. Przed bramą rustykalnej posesji Kuśmierczyków stoi stara łódka, zaadaptowana na skrzynkę dla kurierów z paczkami.

Dwie krówki żyją w symbiozie z kozami, owcami, kilkoma rasowymi psami, końmi oraz kotami. Kuśmierczycowie wybrali życie w i dla natury. W swoim gospodarstwie produkują sery, kameralna winnica z południową wystawą przypomina do złudzenia obrazek z Toskanii, a widok z ogrodu na dziką dolinę Giełczwi hipnotyzuje. Idylla. Nic tylko żyć w spokoju ducha, zgodnie z porami roku.

Niestety: fotowoltaika działająca na pół gwizdka i olbrzymie rachunki za prąd odbierają radość z życia w ich rajskim zakątku.



Redukujemy ślad węglowy

Kuśmierczycowie, jako ludzie świadomi ekologicznie, w lipcu minionego roku skorzystali z gminnego programu dopłat do instalacji fotowoltaicznych. W sierpniu 2022

roku ekipa monterów z rzeszowskiej firmy ML System zainstalował na dachu ich domu instalację o mocy 8,14 kW.

– Zdecydowaliśmy się na taką moc, bo po przeliczeniu,

po wszelkich symulacjach z wykorzystaniem kalkulatorów na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego (płatnik unijnego dofinansowania

montażu instalacji – przyp. autor.) wychodziło, że prąd wyprodukowany w naszej instalacji w niemal 100 proc. zaspokoi nasze roczne potrzeby energetyczne. Słowem, liczyliśmy na niskie rachunki – dodaje **MAGDALENA KUŚMIERCZYK**.

Gmina pokrywa, gmina przejmuję

74 proc. kosztów netto instalacji fotowoltaicznej Kuśmierczyków pokrywała gmina Piaski.

– 26 proc. wkładu własnego kosztowało mnie 13 tys. zł.

Według moich wyliczeń miało doprowadzić do zwrotu zainwestowanych przeze mnie środków finansowych w ciągu 3 lat,

zważywszy na fakt, że roczne rachunki za energię naszego gospodarstwa w owym czasie

wynosiły w zaokrągleniu 4,5 tys. zł – mówi Magdalena Kuśmierczyk.

W gospodarstwie Kuśmierczyków zamontowano 22 moduły Sunpro 370 W, falownik Afore, wyłącznik przeciwpożarowy, podkładki uziemiające pod panele, 3 rozdzielnice.

– Instalacja objęta jest gwarancją, a i cena za 1 kW netto, 6873,96 zł, była na tyle wysoka, że wskazuje na dobrą jakość elementów – mówi Magdalena Kuśmierczyk.

Spokój ducha małżeństwa z Woli Gardzienickiej ugruntuowały dodatkowo trzy fakty: instalację dobrała firma wybrana w przetargu przez gminę Piaski, fotowoltaikę montują specjaliści firmy dostarczającej instalację, a panele trafiają na dach z niemal idealną południową wystawą, bez grama cienia.

• **WIĘCEJ NA STR. 8 I 9 MAGAZYNU DZIENNIKA WSCHODNIEGO**



Czad zbiera śmiertelne żniwo. Nie żyje młoda kobieta

TRAGEDIA. Śmiertelnie toksyczny tlenek węgla wydobywający się z piecyka gazowego był prawdopodobną przyczyną śmierci kobiety w Lublinie. Do tragedii doszło w jednym z domów jedno-

rodzinnych przy ul. Sienkiewicza.

W środę około godziny 21 dyżurny Komendy Wojewódzkiej PSP w Lublinie otrzymał zgłoszenie dotyczące nieprzytomnej kobiety w

łazience. – Na miejscu prowadzona była reanimacja, ale niestety lekarz stwierdził zgon 33-letniej kobiety – zaznacza dyżurny.

Pomiary wskazały wysokie stężenie tlenku węgla. Wstęp-

nie ustalono, że przyczyną mogło być rozszczelnienie piecyka gazowego. Sprawę wyjaśnia policja.

33-latką to druga ofiara śmiertelna tlenku węgla (czadu) w woj. lubelskim w

obecnym sezonie grzewczym. W ubiegłym miesiącu, zatrul się 30-latek z powiatu ryckiego. Młody mężczyzna przebywał w domu jednorodzinnym.

EB

Licytacja na kilogramy

POMAGAMY Płyty z autografami muzyków, pamiątki od sportowców czy dzieła sztuki będzie można wylicytować dziś podczas wyjątkowej aukcji w ramach akcji charytatywnej Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimą. „Walutą” będą nie pieniądze, a produkty spożywcze. Początek o godz. 16 w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim

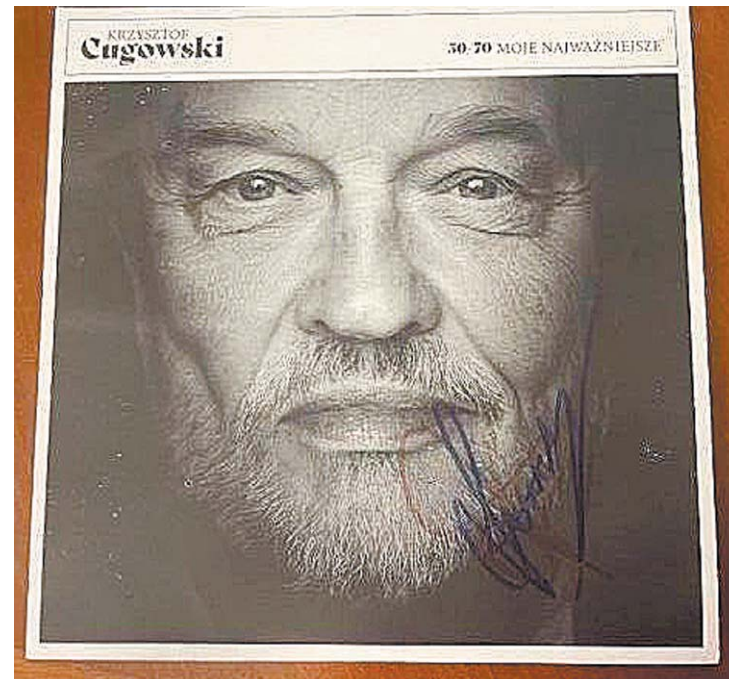
Tomasz Maciuszczak

To kolejne z wydarzeń towarzyszących organizowanej po raz 31. akcji charytatywnej. Pierwszym była przeprowadzona w ostatnią sobotę wielka uliczna zbiórka, w trakcie której zebrano ponad 8,5 tony darów.

- Wciąż bardzo potrzebne są produkty spożywcze, które trafią do świątecznych paczek dla potrzebujących rodzin i podopiecznych instytucji, z którymi współpracujemy

– mówi Ewa Dados, pomysłodawczyni i koordynatorka akcji Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimą.

Na tegoroczną licytację trafiły m.in. liczne dzieła sztuki, rękodzieło czy płyty z autografami muzyków, m.in. Krzysztofa Cugowskiego oraz jego synów Piotra



i Wojtka. Jest też książka z dedykacją arcybiskupa Stanisława Budzika. Nie brakuje sportowych pamiątek. Prezydent Lublina Krzysztof Żuk przekazał okolicznościową „mistrzowską” koszulkę koszykarz AZS UMCS, a marszałek Jarosław

Stawiarski numer startowy Aleksandry Mirosław, z którym nasza specjalistka od wspinaczki na czas we wrześniu tego roku po raz ósmy pobiła rekord świata i zapewniła sobie udział w przyszłorocznych igrzyskach olimpijskich. Celebrytka Jessica

Ziółek przywiozła do Lublina koszulkę swojego narzeczonego, bramkarza Znicza Pruszków Miłosza Mleczo z autografami całej drużyny oraz sporo innych piłkarskich gadżetów. Wszystkie przedmioty można znaleźć w galerii na stronie pdpz.pl.

Uczestnicy nietypowej aukcji będą przelicytowywać się na kilogramy mąki, cukru czy ryżu, litry oleju, opakowania słodczy czy puszki konserw. „Waluta” jest z reguły wymyślana na bieżąco, a często mogą ją proponować sami licytujący.

– Nie trzeba tego wszystkiego przynosić ze sobą. Wystarczy dobra wola i wizytówka. Zadeklarowane produkty można będzie później dostarczyć do naszego akcyjnego magazynu przy ul. Smoluchowskiego 1 – dodaje Ewa Dados.

Z poselskiej ławy do zarządu Narodowego Banku Polskiego

Artur Soboń nie jest już posłem. Były wiceminister finansów ze Świdnika od środy zasiada w zarządzie Narodowego Banku Polskiego!

Otym, że pochodzący z naszego regionu polityk Prawa i Sprawiedliwości może zostać wiceprezesem NBP pisaliśmy niedawno. Wtedy Artur Soboń odmawiał jakichkolwiek komentarzy na ten temat. W środę wieczorem okazało się, że w naszych ustaleniach było sporo prawdy, bo Soboń wszedł do zarządu NBP na mocy decyzji prezydenta Andrzeja Dudy.

„Wręczenie nominacji odbyło się w dniu 6 grudnia 2023 r. w Pałacu Prezydenckim” – poinformowała w środowy wieczór Kancelaria Prezydenta RP.

Soboń do nominacji odniósł się na platformie X (dawniej Twitter):

– Dziękuję Prezydentowi za powołanie mnie do zarządu NBP. Dziękuję za zaufanie Prezesa Adama Glapińskiego i zgodę Premiera Morawieckiego. Kolejne sześć lat będę służył Polsce i PLN w banku centralnym, któremu od dzisiaj poświęcam całość mojej publicznej aktywności – napisał.

Powołanie Sobonia do Zarządu NBP jest szeroko komentowane. Krzysztof Hetman, szef lubelskich ludowców, były europoseł goszcząc w czwartek w Radio Zet przyznał, że „pan minister Soboń zdobył bardzo duże doświadczenie w ciągu 8 lat”. – Trudno zliczyć resorty, w których pracował. Mam nadzieję, że tę wiedzę dobrze spożytkuje w NBP,

bo tam z pewnością jest potrzebne trzeźwe spojrzenie na sprawy polityki monetarnej i finansowej – mówił Hetman i dodał, że zna się z byłym już posłem PiS: – Nie mogę powiedzieć, że bym go nie lubił. – Nie będę krytykował pana ministra tylko dlatego, że jest politykiem i tylko dlatego, że reprezentuje środowisko polityczne, z którym fundamentalnie się nie zgadzam w większości spraw – powiedział Hetman.

Z kolei Marek Belka, były prezes NBP, obecnie europoseł w rozmowie z TVN24 podkreślił, że Soboń był wiceministrem finansów i „to nie jest raczej osoba niekompetentna w sprawach polityki pieniężnej”.



Zgodnie z obowiązującym prawem zarobki zarówno prezesa NBP, jak i pierwszego wiceprezesa oraz członków zarządu są jawne. Z danych za 2022 r. wynika, że członkowie zarządu NBP zarobili łącznie ponad 3,1 mln. Średnio to ponad 700 tysięcy zł brutto rocznie.

Nominacja dla Artura Sobonia oznacza, że w nowym Sejmie zastąpi go Anna Baluch (wicedyrektorka lubelskiego oddziału Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa). Z kolei jej mandat w Sejmiku Województwa Lubelskiego przypadnie Ilonie Burek (w 2018 r. startowała pod panieńskim nazwiskiem Dziaduch) z Poniatowej.

BAS/AK

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin. Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801, e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny: Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego: Krzysztof Basiński

On-line: Ewelina Burda

Redakcja:

Anna Szewc
Katarzyna Zmysłowska
Katarzyna Nastaj (foto)
Tomasz Maciuszczak
Piotr Michalski (foto)
Paweł Puzio

Radosław Szczęch
Waldemar Piasecki (New York)
Waldemar Sulisz
Ismena Cieśla

Magazyn: Radomir Wiśniewski

Sport: Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński

Kamil Kozioł
Filip Ogórek
Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko
Mariusz Giezek
Michał Grot
Katarzyna Nakonieczna

Skład:

Tomasz Piekut-Jóźwicki
Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820, 697 770 393
e-mail: jakuszevska@dziennikwschodni.pl, oferta@dziennikwschodni.pl

Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

TYDZIEŃ W KRZYWYM ZWIERCIADLE



Do Londynu codziennie z lubelskiego lotniska

TRANSPORT Już od jutra z Portu Lotniczego Lublin będzie można codziennie polecieć do Londynu

Do tej pory podróżni mogli skorzystać z lotów na lotnisko Luton pięć razy w tygodniu. Teraz dochodzą dodatkowe połączenia oferowane we wtorki i soboty przez linię lotniczą Ryanair. Oferta będzie obowiązywała w całym okresie świą-

teczno-noworocznym, aż do 13 stycznia.

– Połączenie z Wyspami Brytyjskimi od samego początku działalności lotniska jest ważnym kierunkiem naszej aktywności. Cieszy się ono niezmiennie ogromnym powodzeniem wśród pasażerów. Jestem przekonany, że nasza ofer-

ta dodatkowych lotów, w tym wyjątkowym czasie spotkań i rodzinnych odwiedzin, spotka się z życzliwym przyjęciem mieszkańców Lubelskiego – mówi Andrzej Hawryluk, prezes Portu Lotniczego Lublin.

To nie jedyna dobra wiadomość. Chociaż do końca roku pozostały jeszcze trzy

tygodnie już teraz wiadomo, że lubelskie lotnisko obsłużyło więcej pasażerów niż w całym ubiegłym roku. W 2023 roku było to 330 tysięcy osób, a już po 11 miesiącach, na koniec listopada, dane statystyczne pokazały, że liczba pasażerów wyniosła blisko 376 tysięcy pasażerów.

R E K L A M A

Miliony na psychiatryczną opiekę zdrowotną dla dzieci i młodzieży

Od lat obserwujemy wzrost liczby zaburzeń psychicznych wśród dzieci i młodzieży. Przybývá zaburzeń depresyjnych, prób samobójczych, samookaleczeń, zaburzeń odżywiania, uzależnień i zaburzeń związanych ze stresem. Zapewnienie odpowiedniej opieki psychiatrycznej dla dzieci i młodzieży oraz ich rodzin jest ważnym wyzwaniem społecznym. Zgodnie z danymi World Health Organization system ochrony zdrowia psychicznego powinien w naszym województwie objąć opieką nawet 66 tysięcy osób poniżej 18 roku życia.

Centrum Zdrowia Psychicznego Dzieci i Młodzieży

O tym jak istotną sprawą dla Zarządu Województwa Lubelskiego jest opieka psychiatryczna dla dzieci i młodzieży jest to, że znalazła się wśród przedsięwzięć, które trafiły do „Wykazu planowanych operacji o znaczeniu strategicznym” programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027. Praktyczną odpowiedzią na te wyzwania jest powołanie Regionalnego Centrum Zdrowia Psychicznego Dzieci i Młodzieży przy Szpitalu Neuropsychiatrycznym im. Prof. M. Kaczyńskiego w Lublinie.

W naszym województwie wyraźnie brakuje ośrodków dziennego leczenia psychiatrycznego. Działa tylko jeden dzienny oddział leczenia zaburzeń psychicznych dzieci i młodzieży przy Szpitalu Neuropsychiatrycznym w Lublinie. Wynika to ze słabości infrastruktury, ale przede wszystkim z braku odpowiedniej kadry, w tym lekarzy psychiatrów ze specjalizacją dziecięcą i młodzieżową. Bardzo więc pożądanym jest więc rozwój usług



Opieki psychiatrycznej w Województwie Lubelskim może potrzebować nawet 66 tys. osób poniżej 18 roku życia

środowiskowych. Właśnie w tym pomogą Fundusze Europejskie.

– Jeszcze w kwietniu podpisane zostało porozumienie pomiędzy Szpitalem Neuropsychiatrycznym, a Kuratorium Oświaty w Lublinie – przypomina **Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski**. – Na jego mocy powstanie Regionalne Centrum Zdrowia Psychicznego Dzieci i Młodzieży przy Szpitalu Neuropsychiatrycznym. Celem działalności tej placówki będzie rozwój środowiskowego modelu psychiatrycznej opieki zdrowotnej dla dzieci i młodzieży. Projekt zakłada szeroką współpracę wszystkich podmiotów z zakresu ochrony zdrowia, oświaty i pomocy społecznej, która służyć będzie jak najszybszej i najskuteczniejszej pomocy dzieciom i młodzieży w kryzysie psychicznym.

Pierwsze wsparcie

Regionalne Centrum Zdrowia Psychicznego Dzieci i Młodzieży skorzysta ze wsparcia Funduszy Europejskich. Urząd Marszałkowski ogłosił 1 grudnia nabór wniosków na dofinansowanie projektów, którego adresatem jest lubelski Szpital

Neuropsychiatryczny. – Placówka otrzyma ponad 7,5 mln zł. Swoją projekt będzie realizować we współpracy ze 120 placówkami oświatowymi. Do współpracy zaproszeni zostaną także przedstawiciele instytucji wspierających dziecko i rodzinę – podkreśla Marszałek Stawiarski. Realizację projektu zaplanowano na niemal dwa lata (I kwartał 2024 r. – IV kwartał 2025 r.) W tym czasie przeprowadzone zostaną szkolenia dla:

- kadr Szpitala Neuropsychiatrycznego w Lublinie,
- pedagogów i nauczycieli
- psychologów i psychoterapeutów,
- pracowników Poradni Psychologiczno-Pedagogicznych i Ośrodków Pomocy Społecznej,
- kuratorów sądowych
- asystentów rodziny.

Z kolei na styczeń 2024 roku Harmonogram naboru wniosków o dofinansowanie dla programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego przewiduje drugi nabór dedykowany nowemu Centrum. W tym przypadku placówka może liczyć na ponad 50 mln. zł.

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Proces w sprawie głośnej prowokacji CBA dobiega końca

Sąd przesłuchał już niemal wszystkich kluczowych świadków prokuratury w sprawie głośnej prowokacji CBA tzw. Zaganate. Po raz kolejny śledczym nie udało się potwierdzić tez zawartych w akcie oskarżenia. Wszystko wskazuje na to, że prowokacja służb była nieudolną próbą wrobienia w tę aferę Piotra Kowalczyka - byłego przewodniczącego Rady Miasta Lublin, a jednocześnie człowieka, który doprowadził do odsunięcia PiSu od władzy w mieście w 2012 roku

Jerzy Kowalczyk

We wtorek w Sądzie Rejonowym w Lublinie zeznawali kolejni kluczowi świadkowie w sprawie prowokacji Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Akcja służb miała na celu zdyskredytować byłych i obecnych miejskich urzędników. Śledczy uważają, że grupa osób domagała się 1 mln złotych łapówki w zamian za pomoc w załatwieniu budowy wieżowca o wysokości niemal 100 metrów.

Kluczowe zeznania byłej urzędniczki

Tym razem przed obliczem sądu stała się m.in. Ewa B., która w 2019 roku pełniła funkcję dyrektora Wydziału Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta, która nie zgodziła się na upublicznienie swoich danych i wizerunku. Jednak najciekawsze jest to, co przekazała sądowi.

W październiku 2019 roku urzędniczka Ewa B. uczestniczyła w spotkaniu w gabinecie prezydenta Lublina Krzysztofa Żuka w sprawie inwestycji przy ul. Zana w Lublinie. W trakcie rozmowy inwestor, którym okazał się podstawiony agent CBA, rozrzucał wizję budowy wieżowca. W Ratuszu był też obecny Piotr Kowalczyk, któremu prokuratura stawia zarzuty, wydające się, w obliczu zeznań kolejnych świadków



prokuratury, coraz bardziej absurdałne.

- Inwestorom może się wydawać, że mogą robić, co chcą, ale to nie jest prawda. Ważny jest ład przestrzenny w mieście i przestrzeganie wszystkich przepisów prawa przy każdej inwestycji. W tym przypadku nie było nawet wstępnej koncepcji budynku. Inwestor stwierdził tylko, że chciałby bardzo wysoki budynek, taki jaki jest we Wrocławiu. Byłam tym trochę zdziwiona - zeznała przed sądem Ewa B.

Była dyrektorka jasno stwierdziła, że takie spotkania z inwestorami i projektantami nie są niczym niezwykłym. Należą nawet do jej obowiązków. Takich spotkań z potencjalnymi inwestorami było bardzo dużo. Co najważniejsze, wszystko odbyło się w ramach przepisów prawa.

Podstawiony agent CBA chciał wybudować przy ul. Zana wieżowiec. Sęk w tym, że uchwalony przez prezydenta z PiS miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego nie zakładał maksymalnej wysokości budynku. Ewa B. nazwała ten plan „nieprecyzyjnym”.

- Powiedziałam, że w przypadkach kiedy plan nie precyzuje maksymalnej wysokości, to korzystam z opinii Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej. Tam są wybitni architekci i urbaniści. Nie jest to formalność wymagana do uzyskania pozwolenia na budowę,

Na ostatniej sprawie zeznania składał również Arkadiusz Brtakowski, polityk PSL, były członek zarządu województwa

FOT. JERZY KOWALCZYK

ale pomaga w ocenie takiej inwestycji. Ponadto czyni taki proces znacznie bardziej transparentnym. Spotkanie nie zakończyło się wiążącymi decyzjami - tłumaczyła w sądzie Ewa B.

Żadnej nieformalnej zgody nie było

Adwokaci Piotra Kowalczyka dociekali, czy były przewodniczący Rady Miasta Lublin na tym spotkaniu naciskał lub namawiał na coś Ewę B. Emerytowana urzędniczka jednoznacznie i stanowczo odpowiedziała, że nikt na nikogo „nie naciskał i na nic nie namawiał”.

Warto wspomnieć, że jednym z zarzutów prokuratury wobec Piotra Kowalczyka jest to, że domagał się nieformalnej zgody od urzędników na wybudowanie wieżowca. Co na to Ewa B.?

- Nie było niczego takiego. Nie było żadnego nakłaniania do jakiegś wyjątkowej procedury. Pan Piotr Kowalczyk powiedział nawet coś takiego, że nas, czyli urzędników nie powinno interesować ryzyko gospodarcze inwestora i oczywiście jest to, że najważniejsze jest poruszanie się w ramach przepisów prawa. Wtedy była mowa o MKUA. Nikt na nic nie naciskał. To była ogólna rozmowa - precyzuje Ewa B.

Tym samym Ewa B. potwierdziła wcześniejsze słowa prezydenta Krzysztofa Żuka i Małgorzaty Żurkowskiej, którzy również stwierdzili, że nikt nie dawał nieformalnej zgody na budowę wieżowca.

Czym jest opór społeczny?

Prokuratura czyni również jednym z zarzutów wobec Piotra Kowalczyka przełamywanie oporu społecznego. Tymczasem Ewa B. potwierdziła to o czym mówili wcześniejsi świadkowie.

- Opór społeczny występuje często przy różnych inwestycjach. Ludzie nie raz i nie dwa protestowali, czasem nie wiedząc dokładnie, na czym polega inwestycja. Spotykaliśmy się z nimi i wyjaśnialiśmy. Mieszkańcy czasem widzieli to po swojemu. Często to wyjaśnianie zmieniło ich obraz rzeczy. To było dobre działanie. Zawsze warto rozmawiać i przekonywać. Przełamywanie oporu społecznego to nic innego jak rzetelne informowanie o danej inwestycji - tłumaczyła była dyrektorka, dyskredytując tym samym zarzut prokuratorski.

Ewa B. była jednym z ostatnich kluczowych świadków wezwanych przez prokuraturę w procesie tzw. Zaganate. Do tej pory nikt nie potwierdził też zawartych w akcie oskarżenia. Wielu obserwatorów tej sprawy wskazuje na to, że cała sprawa została poprowadzona w taki sposób, aby odwrócić uwagę od Mariusza P., krewnego Przemysława Czarnka i samego prominentnego polityka PiS.

Następna rozprawa odbędzie się w styczniu 2024 roku.

Do sprawy wrócimy.

Dnia 5 grudnia 2023, przeżywszy 67 lat
zmarł niespodziewanie

nasz Kochany Tata i Dziadek

Jerzy Iszkuło

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w czwartek
14 grudnia 2023 roku o godz. 11.00
w Kaplicy na Cmentarzu przy ul. Lipowej,
po którym nastąpi złożenie Drogiego nam Zmarłego
do grobu rodzinnego

O czym zawiadamiają pogrążeni w żalu
syn Marcin z żoną i wnukami



Uczniowie z Rzeckiego mają swój kącik chillout

LUBLIN. Takie miejsce chcieliby mieć uczniowie w każdej szkole. W SP 22 przy ulicy Rzeckiego w czwartek otwarty został kącik chillout, przestrzeń odpoczynku dla dzieci i młodzieży.

Zielony kącik to sprawa miejskiej radnej Moniki Kwiatkowskiej, senatora Jacka Treli oraz Dariusza Pęcaka, radnego dzielnicowego, którzy wspólnie sfinansowali miejsce, gdzie uczniowie mogą oderwać się od nauki i zrelaksować podczas przerw między lekcjami.

- Takie miejsca nie tylko zapewniają możliwość odprężenia się i złapania oddechu w trakcie intensywnego dnia szkolnego, ale przede wszystkim są świetnym sposobem na poprawienie racji pomiedzy dziećmi - mówi radna Kwiatkowska, jedna z inicjatorek powstania zielonego kącika chillout.

W szkole planowane jest otwarcie jeszcze dwóch podobnych miejsc. Przy wsparciu MKS FunFloor wkrótce powstanie tam kącik sportowy.



FOT. KATARZYNA NASTAJ

Warto sprawdzić rozkład

TRANSPORT Od najbliższego poniedziałku zaczną obowiązywać zmiany w kursowaniu komunikacji miejskiej. W rozkładach kilku linii pojawią się korekty wprowadzone na prośbę pasażerów. W planach jest też więcej kursów do jednej z podlubelskich miejscowości

Tomasz Maciyszczak

W uzgodnieniu z władzami gminy miejskiej Świdnik zostaje zwiększona liczba kursów linii nr 55 wydłużonych do Świdnika we wszystkie dni tygodnia – informuje Monika Fisz z Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie.

To dobra wiadomość dla mieszkańców lotniczego miasta, do którego w dni powszednie dojedzie po pięć autobusów więcej niż obecnie, a w soboty oraz niedziele i święta – po cztery.

Dodatkowe kursy linii 55:
- z przystanku Koncertowa 02

- w dni powszednie: 9:09, 11:09, 13:00, 15:21,
- w soboty: 7:56, 9:56, 11:56, 22:10,
- w dni świąteczne: 7:00, 11:00, 13:00, 19:00, 22:07,
- z przystanku Dworzec Świdnik Miasto 02:
- w dni powszednie: 5:00, 10:24, 12:24, 13:52, 14:15,



Linia 55 we wszystkie dni tygodnia będzie częściej kursować do Świdnika

FOT. PIOTR MICHAŁSKI/ARCHIWUM

- w soboty: 9:19, 11:19, 13:19, 20:31,
- w dni świąteczne: 8:08, 12:08, 14:08, 20:08.

Drobne korekty zostaną wprowadzone także na kilku innych liniach. To odpowiedź na wnioski składane przez pasażerów. Zmiany wyglądają następująco:

- linia nr 7 - w soboty nowy półkurs z przystanku Pancerniaków Felicity 03 o godzinie 21:10 w stronę pętli Felin Kalinówka,

- linia nr 8 - w dni powszednie kurs z przystanku Krężnica Jara 02 przyspieszony z godziny 6:00 na 5:55,

- linia nr 13 - w dni powszednie kurs z przystanku Os. Poręba opóźniony z godziny 6:02 na 6:06,

- linia nr 26 - w soboty nowy kurs z przystanku Paderewskiego 02 o godzinie 4:41,

- linia nr 73 - w dni powszednie kurs z przystanku Felin

02 o godzinie 17:39 skierowany przez ul. Wygodną, kurs z przystanku Mickiewicza 02 opóźniony z godziny 18:01 na 18:13 (z pominięciem Wygodnej),

- linia nr 154 - w dni powszednie kurs z przystanku Chodźki-szpital 02 przyspieszony z godziny 8:11 na 8:03,

- linia Biała - uruchomienie kursu z przystanku Elizówka-giełda 02 o godzinie 17:45 w celu umożliwienia dowozu do przystanku Elizówka-bloki podczas zjazdu do zajezdni z linii nr 4.

ZTM dokonał także korekt czasu przejazdów na ul. Sławinkowskiej. - W dni powszednie kurs z przystanku Sławinkowska 02 będzie realizowany o godzinie 4:49, w dni świąteczne o godzinie 7:39 – mówi Monika Fisz. Oznacza to, że odjazdy będą odbywać się minutę wcześniej niż obecnie. Podobnie będzie w przypadku porannego kursu autobusu linii nr 30 w dni powszednie, który w tej chwili z przystanku Smugi 02 odjeżdża o godz. 4:46.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin
- część VI - Głusk w rejonie ulicy Zorza
wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688), art. 39 ust. 1, art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) oraz uchwały Nr 781/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin z dnia 17 grudnia 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część VI - Głusk w rejonie ulicy Zorza w granicach oznaczonych na załączniku graficznym.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępnił będzie w dniach **od 18 grudnia 2023 r. do 18 stycznia 2024 r. w godzinach od 8.00 do 15.00** oraz dodatkowo w **dnia 28 grudnia 2023 r. w godzinach od 8.00 do 17.00** w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, Wydział Planowania, ul. Wieniawska 14, XI piętro, pokój nr 1115, **jak również na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej UM Lublin w zakładce planowanie przestrzenne.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie rozwiązaniami dotyczącymi planu miejscowego odbędzie się **w dniu 4 stycznia 2024 r. o godzinie 14.00 w Ratuszu, Plac Króla Władysława Łokietka 1, parter - sala nr 2.**

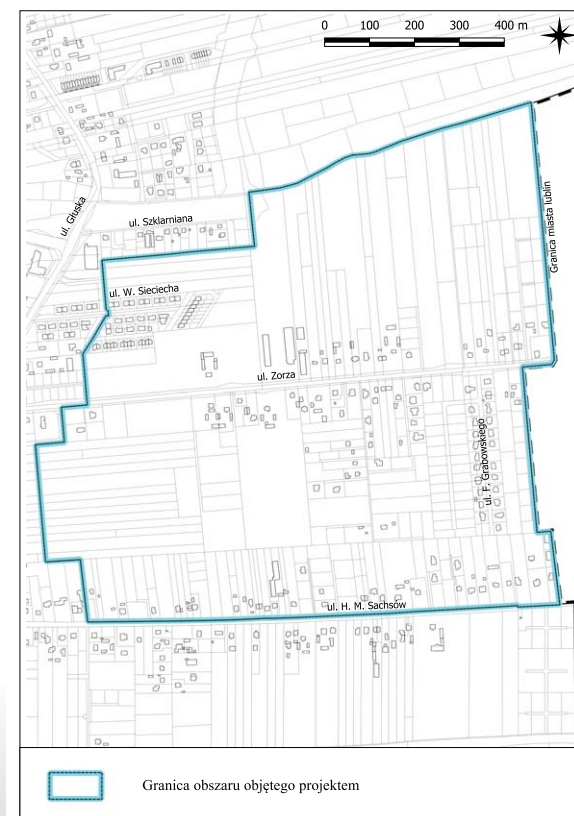
Chęć wzięcia udziału w dyskusji publicznej proszę zgłosić telefonicznie pod nr tel. 81 466 2300 lub na adres e-mail: planowanie@lublin.eu **do dnia 3 stycznia 2024 r.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego oraz w prognozie oddziaływania na środowisko może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną (na formularzu) do Prezydenta Miasta Lublin, Plac Króla Władysława Łokietka 1, 20-109 Lublin, e-mail: planowanie@lublin.eu, ePUAP: / UMLublin/SkrytkaESP lub za pośrednictwem portalu partycypacyjnego e-usług - planowanie przestrzenne: <https://decyduje.lublin.eu/pl/> **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 5 lutego 2024 r.** Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. **Formularz** dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej UM Lublin w zakładce: **E-Urząd - Opisy usług - Wydział Planowania - Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego (wniosek/uwaga).**

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Prezydenta Miasta Lublin, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Prezydent Miasta Lublin - dr Krzysztof Żuk



Piła do gipsu już im niestraszna

ZDROWIE Oddział Ortopedii Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie otrzymał nowy sprzęt do ściągania opatrunków. Ma to poprawić komfort i zmniejszyć strach u małych pacjentów

Piła została przekazana szpitalowi w środę, dzięki inicjatywie Fundacji W Dobrych Rękach, założonej przez małżeństwo Magdaleny i Andrzeja Fijołków. - Sami jesteśmy rodzicami dziecka z niepełnosprawnością. Jeżeli możemy cokolwiek zrobić dla dzieci, które poddawane są terapii czy leczeniu, to myślimy, że warto to robić – zaznacza Magdalena Fijołek.

Fundacja stworzyła zbiórke, która pozwoliła na pozyskanie funduszy i zakup lepszego sprzętu. Oprócz standardowych wpłat darczyńców, chętni mogli m.in. licytować loty widokowe małym samolotem. Poza tym, jedna z firm zrobiła fundacji niespodziankę i podwoiła zebra-



FOT. KAZ

ną już kwotę, co pozwoliło znacznie szybciej osiągnąć założony cel.

Do tej pory lekarze z Oddziału Ortopedii używali starej, głośniejszej piły, która niejednokrotnie wywoływała stres u małych pacjentów. Nowy sprzęt jest o wiele cichszy, co z pewnością wpłynie pozy-

tywnie na dzieci, ale również na pracę medyków.

- W zasadzie wszystkie dzieci, które potrzebują leczenia opatrunkiem gipsowym, wymagają później zdjęcia tego opatrunku, a zatem piła będzie służyła temu, żeby można było go zdjąć w ciszy i w większym

komforcie. To z pewnością będzie związane z mniejszymi emocjami i większym spokojem pacjentów. Dużo dzieci się bało starej piły, mimo że staramy się pokazywać, że jest niegroźna i pokazujemy na swoich rękach jak ona działa. Jednak zawsze ten głos i hałas, który towarzyszył zdejmowaniu opatrunku nie był dobry dla nich, więc albo miały słuchawki, albo rodzice przykrywali im uszy. Natomiast teraz przy tym cichym sprzęcie, dodatkowo z odsysaniem pyłu będzie to duży komfort – mówi prof. dr hab. n. med. Michał Latański, kierownik II Oddziału Ortopedii Dziecięcej Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie.

Urządzenie kosztowało 15 tys. zł.

KATARZYNA ZMYŚŁOWSKA

Dworzec Lublin jak opera w Sydney

INWESTYCJE 12 stycznia mają odjechać pierwsze autobusy z Dworca Lublin. Przez dwa kolejne dni planowane jest jego uroczyste otwarcie z atrakcjami dla mieszkańców. Znamy już pierwsze kierunki, w jakich będzie można stąd odjechać



Tomasz Maciyszczak

To najważniejsza i najbardziej wycieczkowa z miejskich inwestycji ostatnich lat. Początkowo miał być gotowy w lipcu ubiegłego roku, jednak termin zakończenia prac kilkakrotnie przesuwano. Ostatecznie budowa dobiegła końca 20 października. Zmieniały się także koszty realizacji, z pierwotnych 237 mln zł do finalnych 340 milionów, licząc z przebudową układu drogowego wokół obiektu.

Kiedy i dokąd pojedziemy?

Do tej pory informowano jedynie, że Dworzec Lublin zacznie funkcjonować z początkiem nowego roku. Teraz poznaliśmy konkretną datę.

- 12 stycznia otwieramy dworzec. Tego dnia zostanie uruchomiona cała funkcjonalność, z kasami biletowymi i informacją, wtedy pojawia się tu pierwsi przewoźnicy – mówi Grzegorz Malec, dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie, który będzie zarządzać Dworcem Lublin.

Jak dodaje Malec, cały czas trwają rozmowy z firmami, których busy i autokary miałyby odjeżdżać z peronów przy ul. Dworcowej. Szczegóły współpracy ustalono już z ok. 20 z nich. Z rozkładu wyświetlanego już na ekranach w dworcowym holu wynika, że będą stąd realizowane kursy o zasięgu regionalnym i krajowym, ale też te międzynarodowe. Wśród po-

tencjalnych zagranicznych tras znajdziemy m.in.: Lyon, Marsylię i Etretat we Francji, niemieckie Bonn, czeską Pragę, estoński Tallin, litewskie Wilno, łotewską Rygę czy Kijów, Lwów, Charków i Czerlichów na Ukrainie.

13 i 14 stycznia na dworcu odbędą się tzw. dni otwarte z licznymi atrakcjami dla mieszkańców. Z kolei 8 stycznia pod dworcowy budynek mają zacząć dojeżdżać autobusy komunikacji miejskiej. Mowa o liniach nr 5, 22, 24, 52 i 74, których trasy zostaną wydłużone do tego miejsca. Będzie to pierwszy etap komunikacyjnej rewolucji w Lublinie, która w całości ma zostać wdrożona najpóźniej w trakcie przyszłorocznych wakacji. Wtedy też – we-

dług szacunków władz miasta – obiekt powinien zacząć funkcjonować „pełną parą”.

Jak opera w Sydney?

Na razie, w obecności oficjeli, inwestycję pokazano dziennikarzom.

- To obiekt naszych marzeń. Budynek jest superno nowoczesny, energooszczędny i spełnia wszystkie wymagania, jakie stawia XXI wiek. To także wynik przemyślanej strategii, którą realizujemy od wielu lat – mówi prezydent Lublina Krzysztof Żuk. I wymienia zadania zrealizowane w ostatnich latach, m.in. przebudowę bazy Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, zakup taboru czy rozbudowę traktów trolejbusowych. - To centrum

komunikacyjne jest najważniejszą kropką nad „i”, która powoduje domknięcie inwestycji budujących nowoczesny, bezpieczny i przyjazny transport publiczny. Jednocześnie buduje dostępność, uwzględniając sąsiedztwo dworca kolejowego i przebudowany układ komunikacyjny – dodaje prezydent.

Z kolei marszałek województwa Jarosław Stawiarski nowy obiekt porównuje do opery w Sydney. – Mówiąc Sydney, każdy ma na myśli operę. Takim budynkiem charakterystycznym dla stolicy województwa lubelskiego będzie ten dworzec – przekonuje Stawiarski.

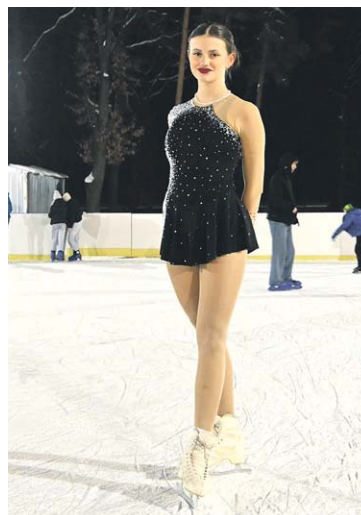
Podróżni zaparkują za darmo

Cały trzykondygnacyjny budynek ma powierzchnię ok. 18 tys. mkw. W garażu podziemnym znajduje się parking typu „Park&Ride” z miejscami dla 174 samochodów.

- Będą one udostępnione nieodpłatnie użytkownikom komunikacji zbiorowej każdego typu. Jeśli ktoś okaże bilet z pociągu lub komunikacji miejskiej czy paragon fiskalny z busa, przez dobę będzie mógł tu parkować bez żadnej opłaty – podkreśla dyrektor Malec.

Wewnątrz gmachu znajdują się m.in. kasy biletowe czy poczekalnia dla podróżnych, mają tu także funkcjonować dwa punkty gastronomiczne. Na dachu ulokowano taras widokowy z placem zabaw i parkiem linowym.





FOT. MOSIRP

Lodowisko otwarte, cennik zamrożony

PUŁAWY W środę otwarte zostało miejskie lodowisko przy ul. Hauke-Bosaka. Z tej okazji puławianie mieli okazję obejrzeć pokaz łyżwiarstwa figurowego, a dzieci i młodzież skorzystać z promocyjnej ceny wejściówek

Sztuczne lodowisko przy puławskim akwaparku otwarto zgodnie z zapowiedziami 6 grudnia. Z tafla lodu o powierzchni 600 mkw oraz wypożyczalni łyżew można korzystać codziennie. Od poniedziałku do piątku obiekt otwarty jest w godz. 15-21. W soboty i niedziele jeździć można natomiast w godz. 10-21, z techniczną przerwą w godz. 14-15.

Jedna sesja trwa 90 minut i kosztuje 10 zł. Drugie tyle zapłacimy za wypożycze-

nie pary łyżew, jak również za naostrezenie posiadanych. Równe 10 zł kosztuje także wypożyczenie chodzika ułatwiającego naukę jazdy.

Na miejscu nabyć można również bilet ulgowy w cenie 6 zł za sesję. Zniżka przysługuje młodzieży szkolnej, studentom, emerytom, rencistom, niepełnosprawnym oraz ich prawnym opiekunom, a także posiadaczom karty „Dużej Puławskiej Rodziny”. Na razie obowiązują ceny zeszłoroczne. Jak mówią nam

pracownicy Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, te zostaną utrzymane co najmniej do końca roku.

Otwarcie sezonu nastąpiło w mikolajki. Z tej okazji do Puław zaproszona została Oliwia Piecyk, utalentowana łyżwiarka figurowa, która dla zgromadzonych wokół tafli wykonała pokaz swoich nieprzeciętnych umiejętności. Nie zabrakło również św. Mikołaja oraz umilającej zabawę świątecznej muzyki.

RS

Trzy kandydatki i decyzja

KOŃSKOWOLA W środę wieczorem obrady zakończyła komisja konkursowa, której zadaniem było wskazanie najlepszej kandydatki na dyrektora ośrodka zdrowia w Końskowoli. Najwięcej głosów otrzymała koordynatorka z puławskiego Medicalu

Przez pięć ostatnich lat dyrektorem SP ZOZ w Końskowoli była Małgorzata Chabros. W związku z tym, że jej kadencja dobiega końca w październiku ogłoszono konkurs na to kierownicze stanowisko. Postępowanie to nie zostało rozstrzygnięte z powodu zbyt małej liczby kandydatów. Przystąpiła do niego wtedy tylko jedna osoba: wspomniana pani Chabros. Żeby zwiększyć zainteresowanie konkursem, gmina wykupiła ogłoszenie na jednym z internetowych portali. To przyniosło skutek. W ramach kolejnego podejścia do konkursu zgłosiło się pięć osób, z których trzy spełniły wymagania formalne i zostały zaproszone na rozmowę przed komisją konkursową. Rozmowy odbyły się 6 grudnia i trwały od godz. 15 do 18:30. W ich trakcie kandydatki otrzymały czas na tzw. autoprezentację oraz przedstawienie planu na rozwój końskowolskiego ośrodka zdrowia. W wyniku głosowania, rekomendację komisji uzyskała Dorota Głowacka-Mańka, dotychczasowa

koordynatorka biura zarządu oraz specjalistka do spraw kadr puławskiego Medicalu. Niewiele mniejsze poparcie otrzymała Izabela Pielacka, a najmniejsze dotychczasowa dyrektorka, Małgorzata Chabros.

– Wszystkie osoby były bardzo dobrze przygotowane. Zaprezentowały naprawdę profesjonalne podejście – ocenia Piotr Murat, przewodniczący komisji konkursowej. Na stronie ośrodka zdrowia kilka słów do swoich współpracowników i pacjentów napisała odchodząca

dyrektorka SP ZOZ. Małgorzata Chabros podziękowała wszystkim współpracownikom, radnym, członkom rady społecznej oraz pacjentom. – Był to dla mnie czas owocnej pracy. Myślę, że nikogo nie zawiodłam. Przede mną nowe wyzwania – pożegnała się, życząc swojej następczyni powodzenia.

Ostateczną decyzję o tym, kto otrzyma stanowisko, po zapoznaniu się z protokołem komisji, podejmie wójt gminy Końskowola, Stanisław Gołębiowski.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Czas na świąteczny jarmark

ŚWIĘTA W najbliższy weekend odbędzie się Kazimierski Jarmark Świąteczny. Na scenie wystąpią młodzieżowe zespoły z Warszawy, Puław, Lublina i Dębli. Na licznych straganach na klientów czekać będą ręcznie robione ozdoby i lokalne potrawy. Uczestników imprezy odwiedzi św. Mikołaj.

Przed nami 16. bożonarodzeniowy jarmark w Kazimierzu, podczas którego będzie można zjeść coś ciepłego, kupić oryginalne ozdoby, poznać lokalne legendy oraz posłuchać świątecznych utworów na żywo. Otwarcie jarmarku zaplanowano w sobotę, 9 grudnia na



FOT. KOKPIT

Rynku o godz. 10. Na scenie na Rynku wystąpią m.in. dzieci ze szkół w Dąbrowce, Rzeczczy, Bochońnicy i Kazimierza

Dolnego, Studio Muzyki Rozrywkowej w Lublinie, zespół Dywizjon z liceum lotniczego w Dęblinie, zespół Szwadron z wojskowego liceum informatycznego w Warszawie, a także uczniowie ze szkoły muzycznej w Puławach wraz z zaproszonymi gośćmi. Zaplanowano również fotograficzne plenery, złotnicze warsztaty, projekcje filmów, wystawy i opowiadania kazimierskich historii. Wydarzenie zakończy niedzielny koncert „Pastorałka” (godz. 16) autorstwa młodzieży z internetu miejscowego Zespołu Szkół oraz spotkanie oplatkowe (godz. 17).

RS

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektów zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część IV w obszarze J - rejon ul. Zadebie oraz część IVA w rejonie Specjalnej Strefy Ekonomicznej w obszarze 1, obszarze 2 - rejon ulic Antoniny Grygowej i Metalurgicznej, obszarze 4 (ponowne II wyłożenie w niezbędnym zakresie) i w obszarze 5 - rejon ulicy Macieja Rataja wraz z prognozami oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688), art. 39 ust. 1, art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.), uchwałą Nr 222/VI/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 26 kwietnia 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część IV - dla jednego z dziesięciu obszarów objętego ww. uchwałą, położonego w obszarze:

- 1) **Obszar J - rejon ul. Zadebie** oraz uchwałą Nr 1146/XXXVII/2022 Rady Miasta Lublin z dnia 31 marca 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część IVA w rejonie Specjalnej Strefy Ekonomicznej - dla czterech z sześciu obszarów objętych ww. uchwałą, położonych w obszarach:
- 2) **Obszar 1,**
- 3) **Obszar 2 - rejon ulic Antoniny Grygowej i Metalurgicznej,**
- 4) **Obszar 4 (ponowne II wyłożenie)** - w niezbędnym zakresie dotyczącym uwzględnienia istniejącej zabudowy,
- 5) **Obszar 5 - rejon ulicy Macieja Rataja** w granicach oznaczonych na załącznikach graficznych.

Projekty zmian planów wraz z prognozami oddziaływania na środowisko udostępnione będą w dniach od **18 grudnia 2023 r. do 18 stycznia 2024 r. w godzinach od 8.00 do 15.00** oraz dodatkowo w **dnio 12 stycznia 2024 r. w godzinach od 8.00 do 17.00** w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, Wydział Planowania, ul. Wieniawska 14, XI piętro, pokój nr 1111, **jak również na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej UM Lublin w zakładce planowanie przestrzenne.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projektach rozwiązaniami dotyczącymi zmian planów miejscowych odbędzie się w **dnio 11 stycznia 2024 r. o godzinie 14.00 w Ratuszu, Plac Króla Władysława Łokietka 1, parter - sala nr 2.**

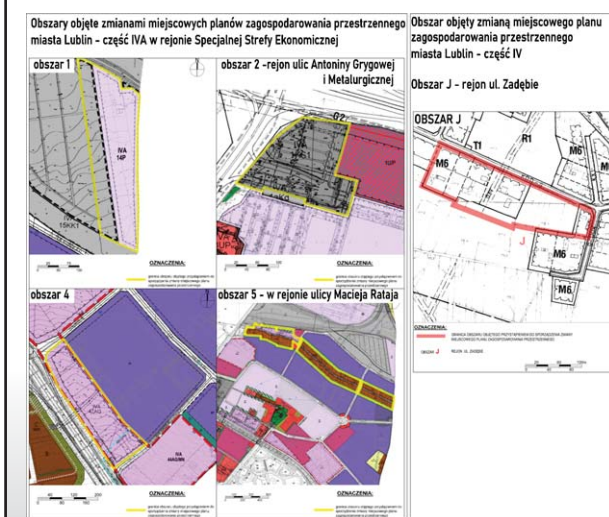
Chęć wzięcia udziału w dyskusji publicznej proszę zgłosić telefonicznie pod nr tel. 81 466 2300 lub na adres e-mail: planowanie@lublin.eu do dnia 10 stycznia 2024 r.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego oraz w prognozie oddziaływania na środowisko może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną (**na formularzu**) do Prezydenta Miasta Lublin, Plac Króla Władysława Łokietka 1, 20-109 Lublin, e-mail: planowanie@lublin.eu, ePUAP: /UMLublin/SkrytkaESP lub za pośrednictwem portalu partycypacyjnego e-uslug - planowanie przestrzenne: <https://decyduje.lublin.eu/pl/w> **nieprzekraczalnym terminie do dnia 5 lutego 2024 r.** Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. **Formularz** dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej UM Lublin w zakładce: **E-Urząd - Opisy usług - Wydział Planowania - Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego (wniosek/uwaga).**

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Prezydenta Miasta Lublin, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Prezydent Miasta Lublin - dr Krzysztof Żuk



Duduś nie chciał odlecieć przez kebaby

PRZYRODA W Białej Podlaskiej ludzie dokarmiali go kebabem i Duduś nie chciał odlecieć do Afryki. Ale na szczęście bocian-celebryta trafił pod fachową opiekę, do ośrodka Kamila Piwowarczyka w Kozubuszczynie

Ludzi się nie bał, a nawet do nich łgał. Spacerował koło stacji benzynowej i restauracji McDonald's. Mieszkańcy zaczęli go dokarmiać, m.in. kebabem. Gdy inne bociany już odleciały do ciepłych krajów, Duduś postanowił zostać w mieście. Zaopiekowało się nim małżeństwo Lipińskich, które niedaleko stacji benzynowej, w Rakowiskach od lat prowadzi ostoję dla porzuconych bądź osieroczonych bocianów.

– Zabieranie go spod „kebaba” nie przyniosło rezultatów. On nawet jadł z ręki – mówili nam we wrześniu państwo Lipińscy. Ostatecznie, w październiku zdecydowali się przekazać dużego ptaka w fachowe ręce Kamila



Piwowarczyka, który pod Lublinem prowadzi ośrodek rehabilitacji dla bocianów.

– Duduś uciekał i Lipińscy skontaktowali się ze mną, bo nie wiedzieli co zrobić. I tak

sllyny bocian trafił do mnie – opowiada pan Kamil. Początki nie były łatwe. – Uciekał

Kamil Piwowarczyk
z Dudusiem

FOT. YOUTUBE

pod pobliski sklep, albo na dworzec PKP. Jego ostatni taki wyskok był 1 listopada. Wtedy znalazłem go na cmentarzu w Konopnicy – relacjonuje opiekun. Ale od tego czasu bocian jest już grzeczny. – Bytuje z innymi bocianami, nabiera dystansu. Naszym celem jest to, by zdziczał i odleciał od nas z bocianią kawalerką wiosną. Przez zimę zostanie jednak w ośrodku.

Dożywianie kebabem nie wpłynęło negatywnie na Dudusia. – Na szczęście bociany są na to odporne. Ale teraz je już wyłącznie mięso z kurczaka lub myszy – precyzuje Piwowarczyk. Przy okazji przypomina, że bociany łatwo się

oswajają. – Zwłaszcza wtedy, gdy nie mają kontaktu z innymi osobnikami swojego gatunku, tylko z człowiekiem. Tracą wtedy naturalny instynkt lęku.

Nasz rozmówca liczy jednak, że w przyszłym roku Duduś odleci do Afryki. – Bo zazwyczaj te bociany które do nas trafiają, radzą sobie całkiem nieźle na wolności.

Obecnie, w ośrodku w Kozubuszczynie żyje 28 bocianów. – 13 z nich to ptaki trwale kalekie i zostaną tu do końca swoich dni – przyznaje ich opiekun.

Piwowarczyk założył ośrodek dla bocianów w 2017 roku. Miał wtedy 17 lat. Uzyskał zgodę z Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska na prowadzenie takiej ostoji. **(EB)**

Czekali na tę halę kilka dekad

BILGORAJ Skończy się ćwiczenie po korytarzach, w małych prowizorycznych salkach albo tej pamiętającej lata 60. XX wieku. Szkoła Podstawowa nr 1 w Biłgoraju doczekała się w końcu hali sportowej z prawdziwego zdarzenia

Walczyliśmy o tę halę bardzo długo, więc radość z tego, że już ją mamy jest ogromna, zwłaszcza że inwestycja rozpoczynała się w trudnym pandemicznym okresie. Ale została zrealizowana zgodnie z planem i zachowaniem wszystkich terminów – mówi Marian Kurzyna, od przeszło 30 lat dyrektor biłgorajskiej Jedynki.

Ta szkoła powstała jeszcze w latach 60. zeszłego stulecia. Miała tylko małą halę sportową. A uczniów przybywało. – Teraz mamy ich około

tysiąca, ale bywały okresy, że uczęszczało do nas nawet 1,3-1,4 tys. dzieci – wspomina dyrektor.

Jak sobie radzili? Czasem lekcje wychowania fizycznego odbywały się na korytarzach, czasem prowadzono je na dworze jako „aktywne formy turystyki”, wykorzystywano też pomieszczenia przystosowane na małe salki gimnastyczne.

Dzięki zrealizowanej przez miasto inwestycji to się zmieniło. Rozpoczęte w wakacje 2022 prace pochłonęły ponad 15,5 mln zł, ale większość pieniędzy



FOT. UM BILGORAJ

udało się pozyskać ze źródeł zewnętrznych. Samorząd otrzymał 7,3 mln zł z Pol-

skiego Ładu, a dotacja ministerstwa sportu wyniosła ok. 2,8 mln zł.

Teraz szkoła dysponuje pełnowymiarową areną sportową z trybunami dla 300 osób. Przy okazji na zewnątrz powstał też niewielki amfiteatr i siłownia. Nowy budynek jest połączony komunikacyjnie z istniejącym obiektem podstawówki.

Formalny odbiór inwestycji odbył się w poniedziałek, ale na pierwsze lekcje wychowania fizycznego w nowej hali uczniowie SP nr 1 muszą jeszcze poczekać. – Trwają ostatnie prace porządkowe, musimy wszystko dobrze przygotować. Myślę, że zajęcia będą tutaj realizowane

od początku nowego roku – uprzedza dyr. Kurzyna. Dodaje, że jak tylko szkoła ustali własny grafik lekcji i zajęć dodatkowych, nie będzie żadnego problemu, by z obiektu mogli korzystać także inni mieszkańcy miasta, co jest intencją władz samorządowych. – Dysponujemy od kilku lat boiskiem ze sztuczną nawierzchnią i ono również tętni życiem także po zakończeniu lekcji, a korzystać z niego może nie tylko młodzież, ale również dorośli. W tym przypadku też tak będzie – obiecuje dyrektor.

AK

Na dworzec PKP nie ma czym dojechać

KOMUNIKACJA Mieszkańcom z okolic Radzyna Podlaskiego brakuje połączenia z dworcem PKP w Bedlnie. Radny powiatu radzyńskiego Jakub Jakubowski chce to zmienić

W tym roku samorząd uruchomił 11 linii z dofinansowaniem z rządowego funduszu rozwoju przewozów autobusowych.

– Codziennie korzystają z nich zwłaszcza młodzi z miejscowości powiatu, którzy dojeżdżają do szkół – mówi Jakub Jakubowski, radny powiatu. Brakuje jednak połączenia z dworcem kolejowym w Bedlnie. – To 8 kilometrów od Radzyna. Za każdym razem, gdy przyjeżdża pociąg z Lublina czy Warszawy jest tam kilkadziesiąt samochodów. Ale nie każdy ma taką możliwość, by tam dojechać swoim autem. Ludzie muszą prosić innych – zwraca uwagę Jakubowski. Potrzebę skomunikowania dworca

potwierdziły też konsultacje, które radny zorganizował w mediach społecznościowych. – To najbardziej pilna sprawa. Dlatego zgłosiłem to staroście radzyńskiego. Chcemy uruchomić cztery połączenia na dworzec skorelowane z przyjazdami pociągów.

Przypomnijmy, że w 2017 roku, po kilkunastu latach przerwy na stacji w Bedlnie znów stanęły pociągi. Wcześniej powiat był praktycznie odcięty od kolejowej siatki.

Na razie wiadomo, że samorząd wystąpił o dofinansowanie w ramach rządowego funduszu. – Czekamy na decyzję wojewody, który rozporządza tymi środkami. Ale jak dotąd, zwykle odmowy nie było – przyznaje Jakubowski.

Temat transportu publicznego nadal jest żywy w Radzynie Podlaskiej i stowarzyszenie, którego członkiem jest radny, chce to wykorzystać. Pierwsze spotkanie w tej sprawie już się odbyło. – Dotyczyło ono planowania przystanków w naszym mieście. Na mapie Radzyna mieszkańcy wskazywali takie miejsca jak: szkoły, zakłady pracy, kościoły i cmentarze, szpital oraz sklepy – relacjonuje Jakubowski. Obecnie w Radzynie nie ma komunikacji miejskiej. – Będziemy za tym lobbować, bo pojawiają się różne źródła na dofinansowanie transportu publicznego.

W przyszłym roku województwo lubelskie ma do rozdysponowania 84 mln zł na dofinansowanie transportu publicznego. **(EB)**

Mistrzostwa powiatu

SPORT Mieszkańcy powiatu kraśnickiego powalczą o tytuł lokalnego mistrza tenisa stołowego podczas nadchodzącego turnieju organizowanego przez Stowarzyszenie Wschód Lubelskich Serc, KS GOK Trzydnik Duży oraz Gmina Trzydnik Duży. W niedzielę, w hali sportowej w Trzydniku Dużym, odbędą się Mistrzostwa Powiatu Kraśnickiego w tenisie stołowym.

– To kolejna inicjatywa naszego stowarzyszenia organizowana we współpracy z lokalnym samorządem. Celem wydarzenia jest popularyzacja sportu i kultury fizycznej wśród dzieci oraz młodzieży,



FOT. PIXABAY

jak i osób dorosłych – mówi Marcin Nastarowicz ze Stowarzyszenia Wschód Lubelskich Serc.

Rywalizacja odbywać się będzie w kilku kategoriach wiekowych. Zawody rozpoczyna się ok. godz. 9.30. Pół godziny przed rozpoczęciem rozgrywek każdej z grup zaplanowano odprawę techniczną i losowanie par.

DAD

Szokujące fakty! Jak CBA wrobiło Piotra Kowalczyka

Były przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Kowalczyk został wrobiony przez CBA w aferę Zanagate. Tak twierdzi były pracownik Centralnego Biura Antykorupcyjnego „agent Krzysiek”. Szokujące informacje ujawnił portal Onet.pl w wywiadzie z byłym agentem służb.

W wtorek portal Onet opublikował wywiad z Krzysztofem, byłym agentem CBA. To właśnie ten człowiek rozpoczął operację specjalną o kryptonimie „Chryzantema”, podczas której zatrzymano byłych i obecnych miejskich urzędników. Śledczy uważają, że grupa osób domagała się 1 mln złotych łapówki w zamian za pomoc w załatwieniu budowy wieżowca o wysokości niemal 100 metrów.

Wrobiony w nieswoją aferę

„Agent Krzysiek”, jak go nazwano, jednoznacznie twierdzi, kto w tę sprawę został ewidentnie wrobiony. Tą osobą jest Piotr Kowalczyk, były przewodniczący Rady Miasta Lublin i bliski przyjaciel prezydenta Lublina Krzysztofa Żuka.

- Według mojej wiedzy Piotr Kowalczyk jest w tej sprawie niesłusznie oskarżony. Jak już mówiłem: w momencie gdy skazany Maciej Sz. składał FPP (podstawiony agent — red.) propozycję korupcyjną, Piotra Kowalczyka w ogóle nie było w sprawie. Nie wiedział o tej propozycji. Operacyjnie nie był rozpracowywany - mówił Onetowi były agent Krzysztof.

Były człowiek służb tłumaczy, że propozycja korupcyjna składana przez pośrednika nieruchomości Macieja Sz. odnosiła się do zupełnie



innej działki niż tej, która została później wpisana do umowy podpisanej między innymi przez Piotra Kowalczyka.

- Naprawdę nikt nie widzi, jak sprawa została uszyta? Gdybym to ja decydował o zatrzymaniach poszczególnych osób w ramach operacji „Chryzantema”, to posiadając ówczesny stan wiedzy, nie objałbym go zatrzymaniem (Piotra Kowalczyka - red.) - wyznał w rozmowie z portalem.

Medialny lincz

Później były agent wyjaśnia, dlaczego służby w ogóle

zatrzymały Piotra Kowalczyka. - Aresztowano człowieka tylko po to, by media się na niego rzuciły. W ten sposób kreuje się wizerunek osoby, która w oczach opinii publicznej została uznana za winną. Wystarczy, że wycieknie informacja, że kimś interesuje się CBA i już wszyscy myślą, że to łapówkarz. W polskim systemie na wyrok czeka się latami, a przez ten czas ów człowiek funkcjonuje z łatką przestępcy - ujawnił.

Po co w takim razie CBA zatrzymało osobę, która nic nie zrobiła, a jest kojarzona z

obecnym prezydentem miasta? Okazuje się, że wszystko zostało misternie zaplanowane i nic w tej sprawie nie było dziełem przypadku.

- Nazwisko Kowalczyka mogło przykryć medialnie nazwisko Przemysława Czarnka oraz działalności jego wuja Mariusza P. Proszę zobaczyć, dzisiaj ta afra jest afera Piotra Kowalczyka, a o Czarnku nikt nic nie pisze - czytamy w portalu Onet.

Dalej wyjaśnia: - Upieczono dwie pieczenie na jednym ogniu. Zniszczono go medialnie, dokonując zemsty za rozwalenie lubelskiego PiS,

a przy okazji wyeliminowano go z życia politycznego, bo ciężko byłoby gdziekolwiek mu kandydować, będąc oskarżonym o poważne przestępstwo. Media dzisiaj kształtują rzeczywistość, chociaż nie zawsze zgodnie z prawdą.

„Agent Krzysiek” odniósł się też do rzekomego podrzucenia pluskwy w gabinecie przewodniczącego Rady Miasta Lublin. Wyśmiał doniesienia znanej lubelskiej dziennikarki Agnieszki stwierdzając, że nic takiego nie miało miejsca, ponieważ technika operacyjna służb pozwala na korzystanie z

bardziej zaawansowanych metod podsłuchu.

Przemysław Czarnek i Pegasus

Były agent służb wyjawiał, że operacja rozpoczęła się od sprawdzania Mariusza P., prywatnie wujka Przemysława Czarnka. To właśnie ten człowiek powoływał się na wpływy w różnych instytucjach, od Urzędu Marszałkowskiego, po Urząd Województwa. Wszystko odbywało się w latach, kiedy wojewodą lubelskim był nie kto inny a Przemysław Czarnek.

Agent chciał doprowadzić sprawę do końca i napisał do swoich szefów pismo o wyrażenie zgody na kontrolowane wręczenie łapówki Mariuszowi P. Kiedy to zrobił, ówczesny szef CBA Ernest Bejda miał zmusić go do odejścia ze służby. Na tym się nie skończyło. „Agent Krzysiek” usłyszał również zarzuty korupcyjne, m.in. przyjęcie 30 tys. zł łapówki. On sam przekonywał, że jest niewinny.

Rozmówca portalu ujawnił jeszcze jeden, do tej pory nieznany aspekt sprawy. Otóż podczas operacji „Chryzantema” CBA korzystało z oprogramowania Pegasus. Narzędzie pozwala dokładnie przejrzeć telefon ofiary - wiadomości, zdjęcia, połączenia - a nawet włączyć mikrofon oraz kamerę. Oprogramowania użyto na telefonie Mariusza P. Nie wiadomo, czy ktoś inny stał się celem ataku tej cyber-broni. **JOZ**

Pilot Bielika musiał awaryjnie wylądować

Podczas lotu treningowego Bielikiem nad powiatem łukowskim doszło do niebezpiecznej sytuacji. Pilot na szczęście bezpiecznie wylądował, ale dowództwo sił zbrojnych wstrzymało loty.

To było szkolenie pilota z 41. Bazy Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie. We wtorek nad powiatem łukowskim od samolotu M-346 Bielik oderwała się „w sposób niekontrolowany” owiewka. To wyprofilowana osłona aerodynamiczna stosowana w celu zmniejszenia oporu powietrza. - Pomimo wyjątkowej sytuacji pilot bezpiecznie wylądował na lotnisku w Dęblinie. Jego Zdolność do szybkiego podejmowania decyzji, umiejętności pila-



FOT. BIELIK/ FOT. 4. SKRZYDŁO LOTNICTWA SZKOLNEGO DĘBLIN

żowe oraz opanowanie i koncentracja w sytuacji kryzysowej okazały się kluczowe - podkreśla podpułkownik Marek Pawlak, rzecznik Dowódcy Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych. Okazuje się, że konieczna była asysta. - Udzielił jej pilot lecący w formacji, który koordynował służby ruchu lotniczego prowadząc korespondencję radiową oraz wizualnie zweryfikował uszkodzenie samolotu i prawidłową konfigurację do lądowania - relacjonuje Pawlak.

Owiewka spadła najprawdopodobniej w rejonie miejscowości Świdry (powiat łukowski), bo mieszkańcy widzieli tam wojskowy śmigłowiec i żołnierzy penetrujących okoliczne pola.

Dowództwo zapewnia, że wojskowi piloci są przygotowani, by radzić sobie w takich awaryjnych sytuacjach. Jednak, zgodnie z procedurami okoliczności i przyczyny tego zdarzenia wyjaśnia teraz Komisja Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego. - Do tego czasu loty na samolotach M-346 Bielik zostały wstrzymane - zaznacza rzecznik prasowy. Na stanie polskich sił powietrznych jest 16 takich maszyn. Piloci latają nimi od 2016 roku. Głównie są wykorzystywane do zaawansowanego szkolenia. Bielik jest bowiem nie tylko samolotem, ale także latającym symulatorem.

(EB)

Nasze zespoły celują w zwycięstwa

TAURON 1. LIGA SIATKARZY PZL

Leonardo Avia i Bogdanka Arka wystąpią w sobotę na własnych boiskach. Świdniczanin zmierzą się Lechią Tomaszów Mazowiecki, a chełmianie z AZS AGH Kraków

Zółto-niebiescy zagrają o godzinie 17. Przystępują do rywalizacji po udanej wyprawie do Krakowa. W ostatni weekend zmierzali się z miejscowym AZS AGH. Podopieczni Jakuba Guza nie pozostawili rywalom złudzeń wygrywając w trzech setach: 25:23, 25:21, 21:17. Była to szósta wygrana z rzędu. Świdniczanin pokonali kolejno MCKiS Jaworzno, SMS PZPS Spała, BKS Visla Proline Bydgoszcz, Gwardię Wrocław, Mickiewicza Kluczbork i zespół z Krakowa. W dorobku ekipa ze Świdnika ma jeszcze triumfy nad PSG KPS Siedlce, MKS Astra Nowa Sól, Olimpią Sułecin oraz SMS Spała. Spotkanie z ostatnim z rywali zostało rozegrane, w odróżnieniu od rewanżu z 8 listopada, w ramach pierwszej rundy, w Świdniku.

Jedynymi drużynami, które znalazły sposób na żółto-niebieskich były dwie czołowe ekipy Tauron 1. Ligi MKS Będzin i BBTS Bielsko-Biała oraz na inaugurację REA BAS Białystok. Świdniczanin obecnie zajmują drugie miejsce w tabeli, tracąc do lidera MKS Będzin punkt. Trzeba jednak podkreślić, że Avia rozegrała jeden mecz więcej. – Nieważne, z kim zagramy, chcemy wygrać wszystkie mecze, które mamy w terminarzu do końca grudnia – zapowiada trener PZL Leonardo Avia Jakub Guz.

Również przed własnymi kibicami zaprezentują się siatkarze Bogdanki Arki Chełm. Beniaminek bardzo dobrze prezentuje się na zapleczu PlusLigi. Podopieczni Bartłomieja Rebdzy uzbierali 28 punktów i zajmują trzecią lokatę. Do lidera z Będzina tracą cztery, a do Avii trzy punkty. W ostatniej serii gier Patryk Szwarzdzki i spółka wygrali na wyjeździe z Mickiewiczem Kluczbork 3:1. W sobotę do Chełma zawita AZS AGH Kraków. Faworytem są chełmianie, którzy liczą na 10. wygraną w sezonie. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 18.

(GROM)

Ostatni raz w tym roku

ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH W drugiej kolejce rundy rewanżowej Azoty Puławy zmierzą się z Piotrkowianinem. Niedzielne spotkanie rozpocznie się o godzinie 15, transmisja w Polsacie Sport Extra

Będzie to ostatni występ szczypiornistów z Puław przed swoimi kibicami. Później rozegrają jeszcze dwie kolejki. W środę wystąpią na boisku Orlen Wisły Płock, a w poniedziałek 18 grudnia w Ostrowie Wielkopolskim. Zanim dojdzie do tych potyczek, w niedzielę trzeba się jednak skupić na meczu z Piotrkowianinem.

Rywalów obecnym sezonem nie mają łatwego życia. Drużyna wygrała sześć spotkań, przegrała osiem. Podopieczni Michała Matyjasika zwyciężyli we własnej hali z Gwardią Opole 27:26, Zagłębiem Lubin 32:28, Energa Wybrzeżem Gdańsk 31:30 i Górnikiem Zabrze 33:28. Z kolei w spotkaniach wyjazdowych nie dali szans beniaminkowi Orlen Superligi Zepter KPR Legionowo (wygrana 23:21) i MMTS Kwidzyn. Z tą ekipą triumfowali po serii rzutów karnych 4:2. W dorobku Piotrkowianina jest 17 punktów, co obecnie daje 11 miejsce w tabeli. Do Azotów niedzielni rywale tracą 11 „oczek”. Drużyna z Piotrkowa Trybunalskiego to przede wszystkim młodzi gracze. Najlepszym strzelcem jest Antoni Doniecki. Obrotowy wystąpił w 13 spotkaniach i zdobył 52 bramki. W ostatniej kolejce piotrkowianie gościli w Płocku, gdzie zmierzali się z Orlen Wisłą. Starcie z wice mistrzem Polski zakończyło się porażką 23:32. Do przerwy utrzymywał się bardzo korzystny rezultat (13:13). Najwięcej bramek, po pięć, zdoby-

li Doniecki oraz skrzydłowy Jakub Drózd.

W pierwszym spotkaniu górą byli puławianie, którzy wygrali w Piotrkowie 34:29. Najwięcej bramek dla Azotów zdobyli Kacper Adamski i Deividas Virbauskas. Obaj rzucili po siedem goli. Dla Piotrkowianina najskuteczniejszy był Piotr Swat – zdobywca 10 bramek. Niedzielne spotkanie będzie dla gospodarzy okazją do powiększenia dorobku punktowego.

Przed tygodniem podopieczni trenera Siergieja Bebeszki udanie rozpoczęli rundę rewanżową wygrywając na wyjeździe z Grupą Azoty Unia Tarnów 37:21. Kibice liczą na kolejną wygraną. O tym samym marzą dwaj najsilniejsi gracze Azotów. Po 14 kolejkach liderem klasyfikacji strzelców Orlen Superligi jest skrzydłowy Piotr Jarosiewicz, który w 13 spotkaniach zdobył 83 bramki. Drugie miejsce na podium zajmuje Kacper Adamski -

wystąpił w 14 meczach i zaliczył 77 trafień.

(GROM)

PORAŻKA MISTRZA NA WĘGRZECH

Na zakończenie tegorocznej części rozgrywek Ligi Mistrzów mistrz Polski Industria Kielce przegrał w 10. kolejce fazy grupowej z Pickiem Szeged 25:26. Spotkanie było bardzo zacięte i emocjonujące. Kielczanie do końca gonili wynik ale zabrakło im czasu na wyrównanie.

Nie lekceważą Nielby

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH Przeciwnikiem KPR Padwa Zamość będzie Nielba Wągrowiec. Do Białej Podlaskiej przyjedzie Handball Stal Mielec. Oba mecze zostaną rozegrane w sobotę

Pierwsi na boisko wybiegną szczypiornicy z Zamościa (godz. 17). W miniony weekend nie mogli się nudzić, piłkarze grali w Żukowie z KPR Autoinvest i na brak emocji nie narzekali. Po wygranej pierwszej połowie 19:16, w drugiej oglądaliśmy niesamowity zwrot akcji. Podopieczni Zbigniewa Markuszewskiego pozwolili wydrzeć sobie korzystny wynik. W 46 minucie przegrywali 27:30. Mało tego, stracili Karola Małeckiego. Obrotowy sfaulował rywala, za co ujrzał czerwoną kartkę i musiał opuścić

plac gry. Trzy minuty przed końcem Padwa przegrywała różnicą jednej bramki (36:37). Na szczęście w ciągu dwóch minut, które zostały do końcowej syreny, zamościanie zdobyli cztery bramki tracąc tylko jedną. Tym samym wygrali 40:38.

Triumf w Żukowie pozwolił utrzymać drugie miejsce w tabeli. Po 10 kolejkach drużyna trenera Markuszewskiego ma na koncie osiem wygranych i dwie porażki. Wygrana w ostatniej serii gier była piątą z rzędu. Jedną z dwóch porażek, której doznali zamościanie, była odniesiona u siebie z li-

derem Śląskiem Wrocław Handball, druga wyjazdowa w derbach regionu z AZS AWF Biała Podlaska. Raz Padwa wygrała po serii rzutów karnych – 19 listopada, na wyjeździe z Siódmką Miedź Huras Legnica 9:8. W regulaminowym czasie był remis 28:28.

Do Zamościa przyjedzie Nielba Wągrowiec. Goście zajmują 12. pozycję z dorobkiem 11 punktów, w 11 meczach. Na koncie mają cztery zwycięstwa i siedem porażek. Ostatnio ekipa z przeszłością z ekstraklasie sprawiła niespodziankę. W takich kategoriach należy

bowiem rozpatrywać wygraną z AZS AWF Biała Podlaska 25:23.

Faworytem są gospodarze, mimo to nie będzie im łatwo dopisać trzy punkty. – Wynik Nielby w ostatniej kolejce na pewno powinien być brany pod uwagę. Zagramy z dobrym zespołem i liczymy na zwycięstwo – mówi wiceprezes KPR Padwa Zamość Sławomir Tór.

Również przed swoimi kibicami zaprezentują się szczypiornicy AZS AWF Biała Podlaska. Rywalem akademików będzie Handball Stal Mielec. W ostatniej

kolejce mielczanie przegrali u siebie z rewelacyjnym beniaminkiem SMS ZPRP I Kielce 27:35. Była ekipa z Orlen Superligi ma w planach powrót do najwyższej ligi rozgrywkowej. Akademicy i Stal to sąsiedzi w tabeli. Wyżej sklasyfikowani są podopieczni Marcina Stefańca, którzy zgromadzili o dwa punkty więcej (18). Wygrana białczan, którzy zajmują siódmą lokatę, może skutkować, przy korzystnych wynikach rywali, awansem na piąte miejsce. Pierwszy gwizdek meczu w Białej Podlaskiej o godzinie 18.

(GROM)

Sponsorzy strategiczni:



Faworyt całej ligi

II LIGA KOSZYKARZY

Lublinianka pnie się w górę tabeli. Podopieczni Przemysław Łuszczewskiego gładko pokonali KS Legion Legionowo

Lublinianka KUL Basketball powoli staje się poważnym kandydatem do zwycięstwa w rozgrywkach II ligi. Wydaje się, że Aleksander Mrozik zatrudniając Przemysław Łuszczewskiego na stanowisku trenera zespołu seniorów trafił w przysłowiową dziesiątkę. Autor olbrzymich sukcesów AZS UMCS Lublin przechodzi teraz podobną drogę z Lublinianką. Wydatnie pomaga mu w tym Amerykanin Roger Dale Ray. Ten widowiskowy gracz z USA znowu rozegrał kapitalne zawody – zdobył 25 pkt i w dużej mierze przyczynił się do pokonania 84:63 KS Legion Legionowo. W Lublinie świetnie gra również Adam Myśliwiec, który przeżywa już kolejną w swojej sportowej karierze młodość. Ten 33-letni podkoszowy skompletował double-double, na które złożyło się 19 pkt i 10 zbiórek.

KS Legion Legionowo – Lublinianka KUL Basketball 63:84 (19:19, 10:19, 18:22, 16:24)

Legion: Motel 18 (2x3), Nieporęcki 16 (3x3), Słoniewski 13, Lewandowski 8, Zarzycki 0 oraz Orłowski 3, Caliksan 3, Franc 2, Piątkowski 0, Nyckowski 0, Kaczmarczyk 0, Śliwiński 0.

Lublinianka: Dale Ray 25, A. Myśliwiec 19, Wiśniewski 13, Ziaja 9 (1x3), Karasiński 5 (1x3) oraz Siwik 6, Lackowski 4, Kwiatkowski 2, Kucukczka 1, Bielecki 0.

Sędziowali: Tychowski i Marzec.

Pozostałe wyniki: Isetia Białoleka Warszawa – Start II Lublin 86:92 • MKS Ochota Warszawa – Bank Spółdzielczy Mińsk Mazowiecki 89:94 • Profbud Legia Warszawa – Kolejarz Basket Radom 72:69 • Enea Żubry Chorten Białystok – UKS Trójka Żyrardów 83:50 • Znicz Basket Pruszków – Energa Basket Warszawa 84:77 • Sokół Grupa Avista Ostrów Mazowiecka – Speed Sport Zec Byki Wołomin 64:96 • KKS Tur Basket Bielsk Podlaski – Klub Sportowy Książek Łowicz 85:80.

1. Energa	13	25	1242:917
2. Znicz	13	25	1132:921
3. Żubry	13	24	1203:926
4. Lublinianka	13	23	1083:973
5. Tur	13	22	1055:967
6. Książek	13	22	1101:1071
7. Byki	13	19	1025:1030
8. Kolejarz	13	18	1050:1069
9. Isetia	13	18	1102:1130
10. Trójka	13	18	962:1002
11. Start II	13	18	949:1011
12. Sokół	13	18	1002:1113
13. Legia	13	17	968:1044
14. Legion	13	16	1027:1134
15. Mińsk Maz.	13	15	1057:1302
16. Ochota	13	14	802:1150

9-10 grudnia: Start II – Znicz (sobota, godz. 14) • Energa – Sokół • Mińsk Maz. – Legia • Trójka – Ochota • Legion – Żubry • Kolejarz – Tur • Isetia – Książek • Lublinianka – Byki (sobota, godz. 17).

Zabrakło trzech punktów

EUROLIGA KOSZYKAREK Polski Cukier AZS UMCS rozegrał jedno z najlepszych spotkań w tym sezonie. Świetna dyspozycja nie wystarczyła jednak do pokonania Beretty Familia Schio

Osiągnięcie korzystnego rezultatu było jednak bardzo blisko. W pierwszej połowie ton grze nadawały nawet gospodynie. Przystój zdarzył im się jednak w trzeciej kwarcie, po której lubelski zespół przegrywał 53:61. Mądra i ambitna postawa w ostatniej odsłonie pozwoliły mistrzyniom Polski doprowadzić do nerwowej końcówki. W niej więcej zimnej krwi zachowały przyjezdne, a konkretnie Giorgia Sottana, której rzut za trzy wykończył zespołową akcję włoskiej drużyny. Niestety, nie udało się odpowiedzieć w ten sam sposób Aleksandrze Zięmborskiej czy Veronice Burton, których próby nie dotarły do celu.

W tym miejscu warto zaznaczyć przy Burton, dla której środowy mecz był debiutem w barwach AZS UMCS. Był to bardzo udany występ, bo do 18 pkt udało się dołożyć jeszcze 9 asyst. Tradycyjnie już dobrze zaprezentowała się również Elin Gustavsson. Szwedka zapisała na swoim koncie 15 „oczek”.

– Chciałabym poruszyć temat Veroniki Burton, która rozegrała świetne zawody: 18



Veronica Burton to być może nowa gwiazda Orlen Basket Ligi
FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

punktów i 9 asyst. Świetnie grało się z nią na parkiecie i chociaż miała z nami tylko jeden trening, to wyglądaliśmy z nią dzisiaj jak dobrze zgrana drużyna. Nasze rywalki miały aż 20 zbiórek w ofensywie, co było kluczowe dla ich zwycięstwa. Na koniec dnia powinniśmy być z siebie dumne, bo budujemy nasz zespół i wyglądamy coraz lepiej – mówiła na pomeczowej konferencji Elin Gustavsson, zawodniczka Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin.

– To był bardzo ciężki mecz. Wygrałyśmy dopiero ostatnim koszem i to jest dla nas najważniejsze. Trzeba przyznać, że AZS rozegrał bardzo dobre zawody. Każde spotkanie w Eurolidze jest trudne, bo grają tu najlepsze drużyny w Europie. Nigdy nie spodziewamy się łatwych wygranych, dlatego tym bardziej chciałabym pogratulować

zespołowi z Lublina, który pomimo zmian kadrowych rozegrał naprawdę solidne spotkanie – mówiła Giorgia Sottana, kapitan Beretty Familia Schio.

Lublinianki nie mają czasu na odpoczynek, bo już w niedzielę wracają na parkiety Orlen Basket Ligi. Tam po serii porażek zrobiło się bardzo niebezpieczne, dlatego pokonanie w hali MOSiR im. Zdzisława Nie-

dzieli Polonii Warszawa jest obowiązkiem. Rywalizacja rozpocznie się o godz. 20 i będzie relacjonowana na żywo na platformie internetowej Emocje.tv.

Polski Cukier AZS UMCS Lublin – Beretta Familia Schio 67:70 (22:15, 17:25, 14:21, 14:9)

Lublin: Burton 18 (2x3), Gustavsson 15 (1x3), Shook 15 (1x3), Zięmborska 11, Fiszor 0 **oraz** Ullmann 8 (1x3), Adamczuk 0, Jeziorna 0.

Beretta: Reisingerova 14, Keys 9 (1x3), Sivka 6, Verona 5 (1x3), Park 4 **oraz** Bestagno 10 (1x3), Sottana 9 (3x3), Penna 7 (1x3), Crippa 6 (2x3), Chagas 0.

Sędziowali: Yalman (Turcja), Alcaraz (Hiszpania) i Vavrova (Czechy). **Widzów:** 600.

Pozostałe wyniki: Valencia Basket Club – Fenerbahce Alagoz Holding 64:88 • DVTK Hun-Therm – LDLC ASVEL Feminin 70:64 • ACS Sepsi-Sic – Casademont Saragossa 68:69.

1. Fenerbahce	8	16	499:231
2. DVTK	8	15	527:488
3. Casademont	8	14	534:469
4. Beretta	8	13	541:510
5. Valencia	8	11	507:550
6. ASVEL	8	9	519:622
7. Lublin	8	9	446:565
8. Sepsi	8	9	522:643

12-13 grudnia: ASVEL – Fenerbahce • Beretta – Sepsi • Casademont – DVTK • Lublin – Valencia (środa, godz. 20).

Najlepszy przeciwnik na przełamanie

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY Polski Cukier Start Lublin w sobotę zmierzy się na wyjeździe z Grupą Sierleccy Czarni Słupsk (godz. 15.30). Czy czerwono-czarnym uda się przerwać serię porażek?

Dobry początek sezonu mocno rozbudził oczekiwania kibiców. Przypomnijmy, że koszykarze Startu przez wiele tygodni plasowali się w ścisłej czołówce ligowej tabeli. Teraz jednak są na piątym miejscu, a jest to efekt przede wszystkim dwóch ostatnich porażek. Zarówno przegrana z Eneą Stelmet Zastal Zielona Góra, jak i Dzikami Warszawa to spore zaskoczenie, bo przeciwnicy byli znacznie niżej notowani.

– Nie byliśmy odpowiednio skoncentrowani i przygotowani mentalnie do rywalizowania na tym poziomie, który proponowały Dzikie – mówił na konferencji prasowej po meczu w stolicy Artur Groniek, opiekun Startu.

– Gramy od czterech tygodni co cztery dni i musimy być świadomi, że nie da się wdrożyć procesu treningowego tak wymagającego,



Liam O'Reilly to jeden z liderów Polskiego Cukru Start Lublin

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

jak to, co dzieje się w trakcie meczu. Zawodnicy muszą zrozumieć, że moment rozpoczęcia spotkania, to czas, kiedy trzeba wygrywać i rzu-

cać się po każdą piłkę – dodaje szkoleniowiec lublinian.

Jeżeli jednak szukać okazji do przełamania się, to wydaje się, że lepszej niż w sobotę nie

uda się już znaleźć. Rywalem Startu będzie bowiem Grupa Sierleccy Czarni Słupsk. Do zakończenia pierwszej rundy rozgrywek pozostały

bowiem tylko 4 spotkania, a słupszczanie wydają się być najsłabszym z rywali, z którymi Start jeszcze zmierzy się w tym roku.

Najsłabszy, nie oznacza jednak słaby. Czarni zanotowali słaby początek sezonu, ale ostatnio złapali właściwy rytm. Przekonały się o tym chociażby ekipy Śląska Wrocław, Kinga Szczecin czy MKS Dąbrowa Górnicza, które w ostatnim czasie uległy podopiecznym Mantasa Cesnauksisa. Liderami zespołu są Michał Michalak i Benas Gričinas. Ten pierwszy to reprezentant Polski. Z kolei Litwin jeszcze w poprzednim sezonie przywdziewał trykot Startu. W „czerwono-czarnych” barwach zresztą spisywał się bardzo dobrze średnio zdobywając blisko 11 pkt na mecz.

Sobotnie spotkanie w Słupsku rozpocznie się o godz. 15.30. Transmisję z niego przeprowadzi platforma Emocje.tv.

W Klingenthal bez Stocha

SKOKI NARCIARSKIE

Sezon 2023/2024 w Pucharze Świata zaczyna się stopniowo rozpędzać. Pod koniec grudnia ruszy 72. Turniej Czterech Skoczni, ale obecnie próżno liczyć na to, by karty rozdawali w nim Polacy

W ten weekend podopieczni trenera Thomasa Thurbichlera powalczą o dobry występ w niemieckim Klingenthal, ale bez swojego lidera. Początek tego sezonu bezsprzecznie należy do Stefana Krafta. Austriak wygrał wszystkie cztery konkursy i pewnie prowadzi w walce o Kryształową Kulę. Natomiast forma Biało-Czerwonych dawno nie była tak słaba. A co za tym idzie w mediach zaczęły pojawiać się informacje na temat ewentualnych nieporozumień na linii trener-zawodnicy. Póki co Polski Związek Narciarski nie przeprowadził żadnych rewolucyjnych ruchów, a o spokój proszą też sami skoczkowie. – Mam prośbę do kibiców o cierpliwość i wiarę w nas. Znaleźliśmy się w trudnej sytuacji, ale wspólnie sobie z tym wszystkim poradzimy – powiedział w rozmowie z portalem skijumping.pl Kamil Stoch. Trzykrotny mistrz olimpijski męczy się na skoczni dłatego w tym tygodniu zapadła decyzja, że odpocznie od zawodów Pucharu Świata. – Kamil pojedzie w najbliższym czasie na dwudniowy obóz treningowy do Eisenerz, gdzie panują bardzo dobre warunki. W trakcie weekendu będzie miał przerwę, z kolei na początku przyszłego tygodnia odbędą się dwie sesje treningowe na skoczni w Zakopanem – przekazał trener Thurbichler w komunikacie opublikowanym przez PZN. – Kamil potrzebuje w tej chwili większej liczby prób, w spokojnych warunkach. Podczas rywalizacji dochodzi stres, a do tego w najbliższym weekend w Pucharze Świata może oddać maksymalnie dziewięć skoków. W trybie treningowym może skoczyć nawet 20 razy, bez nerwów. Zakładamy, że pojedzie do Engelbergu, jeżeli do tego czasu złapie dobrą formę – dodaje Austriacki szkoleniowiec. Tym samym w najbliższy weekend Polacy wystąpią w niemieckim Klingenthal w następującym składzie: Dawid Kubacki, Piotr Żyła, Paweł Wąsek, Maciej Kot i Andrzej Stękała. Zawody w Klingenthal odbędą się w sobotę i niedzielę. Konkursy będzie można obejrzeć na antenie TVN i w Eurosporcie. Zmagania będzie można śledzić także w aplikacji Player. (BS)

PUCHAR ŚWIATA W KLINGENTHAL

Piątek: 15.40 – kwalifikacje • **Sobota:** 16.00 – konkurs indywidualny • **Niedziela:** 14.00 – kwalifikacje • 16.00 – konkurs indywidualny.

Rywal jest w rytmie meczowym

FORTUNA I LIGA Po przymusowej pauzie piłkarze Górnika Łeczna rozpoczynają rundę rewanżową. W niedzielę o godzinie 12.40 podopieczni trenera Ireneusza Mamrota zmierzą się na wyjeździe z Wisłą Kraków

Bartosz Surman

Tydzień temu ekipa z Łecznej miała zagrać na swoim stadionie rozpędzony GKS Tychy, co zwiastowało jedno z najciekawszych spotkań kolejki. Niestety, w dniu meczu Lubelszczynę nawiedziły intensywne opady śniegu i spotkanie ostatecznie zostało odwołane. Wszystko wskazuje na to, że odbędzie się dopiero wiosną. Tym samym zielono-czarnym nie udało się pożegnać zwycięstwem w ostatnim w 2023 roku meczu na swoim stadionie.

Po przymusowej pauzie podopieczni trenera Mamrota w tej kolejce rozpoczną rundę rewanżową. W niedzielę Lukas Klemen z i spółka pojadą do Krakowa na starcie z tamtejszą Wisłą. W pierwszej kolejce łącznianie zremisowali na swoim stadionie 2:2. Pod Wawelem będą musieli poradzić sobie jednak bez Macieja Gostomskiego. Bramkarz Górnika przed dwoma ty-



Lukas Klemen z i jego kole-dzy w niedzielę zagrają na wyjeździe z Wisłą Kraków

FOT. GORNIK.LECZNA.PL

godniami w wyjazdowym starciu ze Stalą Rzeszów zobaczył czerwoną kartkę i czeka go przerwa. Pod jego nieobecność między słupkami powinien pojawić się Tomasz Woźniak. Poza kapitanem Górnika żaden z zawodników nie musi pauzować za kartki.

Tak jak Górnik będzie musiał radzić sobie bez Gostomskiego, tak Wisła po raz pierwszy w Fortuna I Lidze wystąpi pod wodzą nowego, choć tylko tymczasowego, szkoleniowca. Po zeszłotygodniowej porażce w Niecieczy z tamtejszym Bruk-Betem do dymisji podał się Radosław Sobolewski. Jego nastpcą został inny były piłkarz „Białej Gwiazdy” Mariusz Jop. Jednak wiadomo już, że poprowadzi on drużynę tylko w trzech najbliższych meczach. – Dla mnie jest to za-

szczyt, że mogę w tym czasie być trenerem pierwszego zespołu. Poza tym, że byłem zawodnikiem i jestem trenerem rezerw, to jestem też kibicem tej drużyny – powiedział Jop cytowany przez krakowski klub. – Na pewno będę chciał zrobić delikatne korekty, jeśli chodzi o naszą grę, ale też nie ma dużo czasu, żeby tutaj robić jakieś rewolucje – dodał Jop.

W czwartek Jop zadebiutował na ławce Wiślaków domowym starciem 1/8 finału Fortuna Pucharu Polski przeciwko Stali Rzeszów (mecz zakończył się po zamknięciu wydania). A to oznacza, że do niedzielnego meczu piłkarze z Krakowa będą mieć zdecydowanie mniej czasu na regenerację. Z drugiej jednak strony ciekawe jak wybiecie z rytmu meczowego może wpłynąć na piłkarzy z Łecznej.

Początek niedzielnego spotkania zaplanowano na godzinę 12.40. Spotkanie będzie można obejrzeć na antenie Polsatu Sport.

Niespodzianka w Kielcach

FORTUNA PUCHAR POLSKI Zacięte i emocjonujące mecze oglądali kibice w ramach 1/8 finału. Do sporej niespodzianki doszło w Kielcach, gdzie Korona ograła Legię Warszawa

Waż trzech meczach do wyłonienia zwycięzców potrzebne były dogrywki. W niej Pogoń Szczecin uporała się z Górnikiem Zabrze, a Raków Częstochowa z Cracovią. Obie drużyny strzeliły rywalom decydujące bramki już na początku dodatkowych 30 minut. Rzutami karnymi pachniało za to w Kielcach, ale tamtejsza Korona rzutem na taśmę strzeliła gola Legii. Bohaterem „Szczyrków” okazał się Martin Remacle trafiając do siatki „Wojskowych” w 120 minucie.

– To było trudne spotkanie. Obie drużyny musiały rywalizować na bardzo złym boisku, ale biorąc je pod uwagę uważam, że oba zespoły zagrały dobry mecz starając się grać w piłkę. Nasi rywale byli w pełni



Legia przegrała w Kielcach z Koroną Kielce po dogrywce

FOT. M.KOSTRZEWA/LEGIA.COM

skoncentrowani, nie popełniali błędów. My łatwo straciliśmy gola po bardzo prostym błędzie. Kontratak byłby mocną stroną gospodarzy i to też dało im owoce w ostatniej akcji. Powinniśmy dużo lepiej bronić w tym spotkaniu. Jesteśmy

bardzo rozczarowani wynikiem, gratuluję Koronie fantastycznego meczu i awansu – powiedział po meczu Kosta Runjaić, trener Legii.

Niespodzianki nie było za to w czwartek, w Gubinie, gdzie tamtejsza Carina grała z Piastem Gliwice. Trzecioli-

gowiec przegrywał u siebie do przerwy 0:2, ale w drugiej połowie dwie bramki „Piastunkom” strzelił Denis Matuszewski i w miasteczku przy granicy z Niemcami zapachniało sensacją. Piast wziął się jednak ostro do pracy i w ostatnich fragmentach strzelił niżej notowanemu rywalowi trzy gole

pieczętując awans z dużym spokojem.

Już dzisiaj poznamy pary ćwierćfinałistów w Pucharze Tysiąca Drużyn. Początek losowania, które odbędzie się w siedzibie Polskiego Związku Piłki Nożnej zaplanowano na godzinę 12. Transmisję będzie można obejrzeć w serwisie YouTube. (BS)

PIŁKARSKI FORTUNA PUCHAR POLSKI – 1/8 FINAŁU

Pogoń Szczecin – Górnik Zabrze 2:1 po dogrywce (Kamil Grosicki 72, Leo Borges 95 – Sebastian Musiolik 90) • **Carina Gubin – Piast Gliwice 2:5** (Denis Matuszewski 51, 64 – Grzegorz Tomaszewicz 20, Patryk Dzięczek 27, Michael Ameyaw 83, Ariel Mosór 87, Michał Chrapek 90-karny) • **Korona Kielce – Legia Warszawa 2:1 po dogrywce** (Adrian Dalmau 17, Martin Remacle 120 – Tomasz

Pekhart 42) • **Raków Częstochowa – Cracovia 1:0 po dogrywce** (Milan Rundić 93) • **Jagiellonia Białystok – Warta Poznań 2:0** (Jesús Imaz 63, Nene 75) • **Stal Mielec – Widzew Łódź 1:2** (Krzysztof Wołkiewicz 69 – Imad Rondić 38, Jordi Sanchez 85) • **Wisła Kraków – Stal Rzeszów** • **Arka Gdynia – Lech Poznań** zakończyły się po zamknięciu wydania.

**KALENDARZ IMPREZ
SPORTOWYCH NA DNI
9-11 GRUDNIA****Koszykówka**

• **Orlen Basket Liga kobiet, niedziela:** Polski Cukier AZS UMCS Lublin – SKK Polonia Warszawa (20, hala MOSiR im. Zdzisława Niedzieli przy Al. Zygmunta w Lublinie).

• **II liga mężczyzn, sobota:** Start II Lublin – Znicz Basket Pruszków (14, hala MOSiR im. Zdzisława Niedzieli) • Lublinianka KUL Basketball – Speed Sport Byki Wołomin (17, hala MOSiR im. Zdzisława Niedzieli).

Piłkarska ręczna

• **Orlen Superliga mężczyzn, niedziela:** KS Azoty Puławy – Piotrkowianin Piotrków Trybunalski (15, hala Azoty Arena przy ul. Lubelskiej w Puławach).

• **Centralna Liga mężczyzn, sobota:** KPR Padwa Zamość – Niełba Wągrowiec (17, hala OSiR przy ul. Królowej Jadwigi w Zamościu) • AZS AWF Biała Podlaska – Handball Stal Mielec (18, hala FAWF przy ul. Marusarza w Białej Podlaskiej).

• **I liga mężczyzn, niedziela:** AZS UMCS Lublin – KS Viret CMC Zawiercie (13, hala Globus im. Tomasza Wójcickiego przy ul. Kazimierza Wielkiego 8 w Lublinie).

Siatkówka

• **PlusLiga, poniedziałek:** Bogdanka LUK Lublin – PSG Stal Nysa (20.30, hala Globus).

• **Tauron I. liga mężczyzn, sobota:** PZL Leonardo Avia Świdnik – Lechia Tomaszów Mazowiecki (17, hala SP 7 w Świdniku) • Bogdanka Arka Chełm – ZAS AGH Kraków (18, hala MOSiR przy ul. Granicznej w Chełmie).

Piłkarska nożna

• **Turniej Ogniska TKKF Omega, niedziela:** XXIV Turniej ku pamięci Dariusza Kwieka „Darek dla Ciebie Gramy” (14, hala UP przy ul. Głębokiej w Lublinie).

Sporty walki

• **Mikołajkowy Turniej Lubelskiego Sportowego Klubu Taekwondo, niedziela:** (8-16, hala MOSiR im. Zdzisława Niedzieli).

• **Ogólnopolski Turniej Kyokushin Karate IKO dla dzieci i młodzieży, niedziela:** (10-14, sala sortowa przy ul. Głowackiego 35 w Lublinie).

Rywal, który nie zapomniał jak się gra w piłkę

FORTUNA I LIGA Po wycieczce do Bielska-Białej piłkarze Motoru wyruszyli w kolejną podróż. Tym razem do Sosnowca, gdzie w piątek zagrają z ostatnim w tabeli Zagłębiem (20.30)

Łukasz Gładysiewicz

Okazało się, że żółto-biało-niebiescy do Bielska-Białej pojechali na marne, bo mecz z Podbeskidziem nie doszedł do skutku. Mimo że na boisku nie było śniegu, sędziowie uznali, że grząska murawa nie nadaje się do gry. W piątek raczej nie powinno być problemów. Tak się składa, że niedawno murawa na stadionie w Sosnowcu została całkowicie wymieniona. W środę właśnie na tym obiekcie miały okazję zagrać kobiece reprezentacje Polski i Grecji.

Z powodu wymiany nawierzchni Zagłębie też w poprzedni weekend miało wolne. Spotkanie zespołu Artura Derbina z Chrobrym Głogów zostało przełożone na 19 grudnia. Rywalowi Motoru przerwa na pewno się przydała, bo ostatnie tygodnie nie były dla tej drużyny zbyt udane. Ekipa z Sosnowca, z czterech poprzednich meczów przegrała trzy. W sumie na komplet punktów w lidze Zagłębie czeka już od... ośmiu kolejek. Ostatni raz udało się wygrać 15 września w Katowicach (1:0). Od tamtej pory Kamil Biliński i spółka zanotowali: trzy remisy i pięć porażek. Mają jednak prawo trochę ponarzekać na terminarz, bo od końcówki października mierzyli się kolejno z: GKS Tychy, Wisłą Kraków, Arką Gdynia i Miedzią Legnica, czyli praktycznie samą czołówką.

Postawa zespołu trenera Derbina to na pewno wielkie zaskoczenie.



Po wygranej z Resovią piłkarze Motoru próbują pójść za ciosem w Sosnowcu

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

W końcu w składzie są: Biliński, Juan Camara czy Joel Valencia. Mimo to Zagłębie nie tylko zamyka tabelę Fortuna I Ligi, ale ma też prawie najmniej strzelonych goli – 13. Gorsze pod tym względem jest tylko Podbeskidzie – 11.

– Przygotowując się do każdego meczu, nie patrzymy na miejsce w tabeli, tylko na to jakie mocne strony ma przeciwnik, po to, żeby je zneutralizować. Patrząc z kolei na nasz sposób gry skupiamy się na tym, jakie przestrzenie możemy wykorzystać i w jakich momentach możemy wyrzą-

dzić krzywdę przeciwnikowi – mówi Goncalo Feio cytowany przez klubowy portal Motoru.

Szkoleniowiec dodaje też, jak wyglądały przygotowania do piątkowego starcia. – W związku z odwołaniem ostatniego meczu ten mikrocykl był normalniejszy niż można było się spodziewać. Grupa meczowa nie potrzebowała dwóch dni regeneracji, tylko mogliśmy od razu trenować całym zespołem. Nie ma co ukrywać, że to nam pomogło. Zagłębie to drużyna, w której jakość indywidualna poszczególnych zawodników jest

dobra i którą wiele osób, łącznie ze mną, typowało jako kandydatów do awansu. Ci ludzie nie zapomnieli jak się gra w piłkę – przekonuje Portugalczyk.

– Patrząc na to co robią, czy przypominając sobie nasz mecz z pierwszej kolejki, choć wiadomo że po drodze doszła jeszcze zmiana trenera, to zespół, który jest groźny przy stałych fragmentach gry w ataku. Tak strzelili nam pierwszą bramkę. Na pewno jakość indywidualna wpływa na to, że są groźni w kontrach i pojedynkach, że dobrze grają kombinacyjnie w ostatniej tercji. Jest też sposób, w który straciliśmy drugą bramkę i w który Zagłębie dalej zagraża swoim rywalom. Są to strzały z dystansu, więc zamknięcie środka, przestrzeni przed polem karnym będzie ważne – wyjaśnia opiekun ekipy z Lublina.

WIĘCEJ PROBLEMÓW

Co ciekawe, odwołane spotkanie w Bielsku-Białej, to nie jedyny problem, z którym drużyna musiała się ostatnio zmierzyć. Z powodu nadmiaru śniegu zawalili się balon przykrywający boisko ze sztuczną nawierzchnią. – Na pewno jesteśmy drużyną, która w każdej sytuacji szuka rozwiązań, zamiast problemów. Nastawienie drużyny w tym tygodniu jest kapitalne. Dużo energii, dużo chęci do grania, duży głód piłki, jestem bardzo zadowolony z reakcji piłkarzy na wszystko, co się działo w ostatnich dniach – zapewnia trener Feio.

Tańsze karnety na Motor do końca roku

FORTUNA I LIGA Motor w tym roku rozegra jeszcze dwa mecze ligowe. Mimo to klub z Lublina już wystartował ze sprzedażą karnetów na rundę wiosenną. Przygotował też dla kibiców specjalną promocję. Kto zdecyduje się na zakup abonamentu, na domowe spotkania żółto-biało-niebieskich w drugiej części sezonu, ten sporo zaoszczędzi

Na wiosnę piłkarze Goncalo Feio siedem razy wystąpią przed własną publicznością. Na Arenę Lublin przyjadą: Bruk-Bet Termalica Nieciecza, Polonia Warszawa, GKS Tychy, Arka Gdynia, Chrobry Głogów, Znicz Pruszków oraz Podbeskidzie Bielsko-Biała.

– Karnety można kupić na następujące sektory: E2, E3, F1, F2, F3, H1, H2, I2, I3, I4, I5, B5, B4. Jest to możliwe online na stronie: bilety.motorlublin.eu oraz stacjonarnie w oficjalnych sklepach Motoru: przy Arenie oraz w Galerii Olimp. Mecz z Lechią Gdańsk, który odbędzie się 16 grudnia, jest elementem karnetu z rundy jesiennej i nie wchodzi w skład karnetu na nową rundę – informuje klub z Lublina.



Jak wyglądają ceny? Do końca grudnia za miejsce na sektorach: H1, H2 i G3, E1, C1, C2, G1, G2, I1, I2, B1 i B2 trzeba będzie zapłacić 196 zł (normalny), 140 zł (ulgowy) i 84 zł (dziecięcy). Na sektorach E2, F3, I3 oraz B3: ceny to 224 zł, 168 zł i 112 zł. Jeszcze drożej jest na sektorach: E3, F1, F2, B4 oraz I4: 252 zł, 196 zł i 140 zł. Karnety na sektory I5 oraz B5 (Premium) kosztują: 364 zł (normalny i ulgowy) oraz 224 zł (dziecięcy). Od nowego roku ceny będą jednak 20 procent wyższe.

Motor zapowiada także dodatkowe korzyści z zakupu karnetu. To nie tylko zniżki w klubowych sklepach czy pierwszeństwo przy zakupie biletu na ewentualne mecze barażowe. – Zupełną nowością jest dostęp do otwar-

tych treningów drużyny, w ramach którego karnetowicze będą mieli możliwość obejrzenia minimum dwóch treningów zespołu w trakcie rundy oraz bezpośredniego spotkania z piłkarzami i trenerem, Goncalo Feio. Przygotowaliśmy też bonus dla osób, które mają karnet na rundę jesienną obecnego sezonu. Przez tydzień będziecie mogli priorytetowo wybrać dotychczas zajmowane przez siebie miejsce, które w systemie jest przez ten czas zarezerwowane. Instrukcję, jak skorzystać z tej możliwości – informuje klub z Lublina.

Więcej informacji, wraz z instrukcją krok po kroku, jak dokonać zakupu można znaleźć na portalu motorlublin.eu.

(LUKISZ)

Czerwono- czarny Mikołaj

ORLEN BASKET LIGA

Polski Cukier Start w okresie przedświątecznym dba nie tylko o wyniki na boisku. Tym razem koszykarze zdobyli uśmiech pacjentów Szpitala Dziecięcego w Lublinie

P przedświąteczny okres to idealny czas na sprawienie radości, szczególnie u najmłodszych. Tej nie brakowało od samego rana w Szpitalu Dziecięcym przy ul. Profesora Antoniego Gębali. Wszystko to za sprawą delegacji złożonej z: prezesa Arkadiusza Pelczara i czterech zawodników. Wraz z koszykarzami przyszedł nawet sam święty Mikołaj, ubrany już w klasyczną czerwień i biel. Jego pomocnikami byli: Roman Szymański, Barrett Benson, Trey Wade i Tomislav Gabric. Pacjenci szpitala otrzymali paczki ze słodkościami, a także mieli możliwość zrobienia sobie pamiątkowych zdjęć z Mikołajem w towarzystwie koszykarzy Startu. Święta to czas przede wszystkim dla rodziny, spędzany w gronie najbliższych. Mimo to gra tysiące kilometrów od domu znacznie to utrudnia. – Jestem prawie pewny, że na święta zostanę w Polsce. Podróże, czas który bym na nie stracił sprawiają, że wolę zostać w Lublinie. To już drugi rok, kiedy będę tutaj w święta i naprawdę mi się podoba. Poświęć ten czas wolny na odpoczynek, zrelaksowanie się od trudów sezonu – mówi Trey Wade. Dla 25-latkę to już drugi sezon w Polsce, poprzednio występował w barwach Arki Gdynia.

W obecnej kampanii notuje średnią 7,45 punktu na mecz. Pomimo nastroju bożonarodzeniowego podopieczni Artura Gronka nie mogą pozwolić sobie na rozprężenie. Już w sobotę pojedą do Słupska na mecz z niżej notowanymi Czarnymi. Aktualnie są w delikatnym dołku, notując dwie porażki ligowe z rzędu. Teraz kibice czekają na przełamanie, zwłaszcza że kolejne potyczki, wyjazdowa ze Spójnią i u siebie ze Stalą będą bardzo trudnymi przeprawami.

FILIP OGÓREK

MŚ PIŁKAREK RĘCZNYCH Polska po prawdziwym thrillerze pokonała Serbię 22:21, zachowując tym samym szansę na awans do ósemki najlepszych. MVP spotkania została Karolina Kochaniak-Sala. – Chyba za dużo naoglądaliśmy się kadry mężczyzn, że próbujemy kopiować formułę „na luzie jedną” – powiedziała tuż po spotkaniu kołowa Sylwia Matuszczyk

Michał Pomorski

To był mecz praktycznie ostatniej szansy dla obu stron, ale to Polki miały większe szanse na ćwierćfinał. Serbki po przegranych z Danią i Rumunią przystępowały do fazy głównej mundialu z zerowym dorobkiem punktowym. Obaj trenerzy zdecydowali się na drobne zmiany w protokole. Aleksandrą Zimny zastąpiła Paulina Masna z MKS Fun-Floor, w ekipie nominalnych gospodyń pojawiła się trzecia bramkarka Marija Simić, która niedawno rywalizowała w hali Globus w barwach ŻORK Jagodina. Żadna z nich jednak nie weszła na boisko.

Polki fatalnie rozpoczęły mecz, przegrywając 0:2 już po 100 sekundach rywalizacji i grając bez wykluczonej Marleny Urbańskiej. Nie minęło 5 minut, gdy o czas poprosił Arne Senstad. Serbki prowadziły już bowiem różnicą czterech trafień. Reprimenda poskutkowała i choć na pierwszą udaną akcję czekaliśmy bardzo długo, Mariola Wiertelak wykończyła kontrę naszego zespołu. Niedługo potem przechwyt zanotowała Magda Balsam, a Monika Kobylińska zmniejszyła straty do stanu 2:4.



Szybko udało się zanotować gola kontaktowego, tym bardziej szkoda, że grając w przewadze Białe-Czerwone zmarnowały rzut karny i czystą okazję z prawego skrzydła. Rywalki znów odskoczyły na kilka bramek, mając liderkę w osobie doświadczonej Sanji Radosavljević. Polki grały falami, mogły też doprowadzić do dość komicznej sytuacji,

gdyby nie Monika Marzec, która powstrzymała ukaraną Balsam przed wejściem na boisko.

Ambitna skrzydłowa chciała egzekwować rzut karny, zapominając o tym, że odbywa karę wykluczenia. Słabiej prezentowały się w tej fazie meczu rezerwowi lewoskrzydłowi, najpierw Daria Michalak nie pokonała Mariji Colić w sytuacji sam na sam, potem

Karolina Kochaniak-Sala zdobyła w czwartek sześć bramek

FOT. PAWEŁ BEJNAROWICZ/ZPRP

Dagmara Nocuń nie złapała pomyslowego podania od Kochaniak-Sali. W obronie nie było znacznie lepiej, skoro znów potrafiliśmy stracić bramkę przy grze w przewadze. Jeśli kogoś pochwalić za pierwszą odsłonę, na komplemencie zasłużyła środkowa Zagłębia, autorka czterech goli przy stuprocentowej skuteczności. – Zagraliśmy za miękko w defensywie, nie tak jak zakładaliśmy – przyznał szkoleniowiec Polek.

Pierwsza bramka po zmianie stron padła dopiero w 35 minucie, gdy zdecydowanie mocniejsza postawa w obronie przyniosła kontrę i kolejne trafienie Kochaniak-Sali. Następnym trzech akcji w ataku naszego zespołu lepiej nie wspominać, okazji do wyrównania było jednak multum. Bo jeśli Serbki do 41 minuty ani razu nie potrafiły pokonać Barbary Zimy, łatwo policzyć, jak zmieniłby się wynik przy lepszej dyspozycji polskich rzucających. Po drugim czasie na żądanie Senstada, Balsam zaliczyła bramkę kontaktową na 13:14. Jeszcze przed upły-

wem trzeciego kwadransu Białe-Czerwone wyrównały.

Był to pierwszy remis w tym meczu. W 48 minucie szósta bramka Kochaniak-Sali dała nam upragnione prowadzenie. Ważne, że lepiej zaczęła wyglądać współpraca z kołem, co dawało nadzieję na końcowy sukces. W końcówce po raz pierwszy Polki wyszły na +2, gdy Nocuń rzutem przy bliższym słupku trafiła na 22:20. W ostatniej minucie wspaniała gra blokiem nie pozwoliła Serbkom na wyrównanie. Na 22 sekundy przed syreną o trzecią przerwę poprosił Senstad, ale nie trzeba było nawet oddawać rzutu, by cieszyć się z ciężko wywalczonej wiktoria. W sobotę Polki zagrają z Dunkami, a w poniedziałek z Rumunią. By marzyć wciąż o igrzyskach w Paryżu oba spotkania muszą wygrać.

Serbia – Polska 21:22 (13:10)

Serbia: Colić – Radosavljević 6, Vukajlović, Lanistanin 5, Janjusević 3, Jovović, Stamenić, Lovrić, Bojčić 3, Radević, Lazić 4, Milojević.

Polska: Płaczek, Zima – Galińska 1, Kobylińska 4, Balsam 4, Wiertelak 1, Matuszczyk 2, Górna 1, Tomczyk, Rosiak 1, Urbańska, Michalak, Kochaniak-Sala 6, Uścińowicz, Nocuń 2.

Sędziowali: Youcef Belkhir i Sidali Hamidi (Algieria).

Faworyci nie zawodzą

HALOWA PIŁKA NOŻNA W hali sportowej I Liceum Ogólnokształcące w Świdniku rozegrane zostały dwie kolejne serie spotkań Powiatowej Amatorskiej Ligi Futsal

„Królowi polowania” w Progres Lidze Open została Solidarności PZL Świdnik, a w rywalizacji oldbojów Neptun i Dywanów Łuszczów. Obrońcy mistrzowskiego tytułu wygrali dwa mecze. Najpierw, po bardzo dobrej i emocjonującej grze, pokonali Pokolenie J.P.II 4:3. Decydującą bramkę po podaniu Jacka Kochalskiego z najbliższej odległości zdobył Paweł Szyjduk. W kolejnym spotkaniu rozgromili Neo.Net 7:0. Hat-trickami popisali się Szyjduk i Szymon Kobiałka, raz na listę strzelców wpisał się Krystian Joć.

W spotkaniu Sawy Okna Drzwi Kos-Wit

z Neo.Net oglądaliśmy aż 12 goli. Skuteczniejsi okazali się „internetowi” zwyciężając 7:5. Warto zaznaczyć, że na niewiele ponad dwie minuty przed końcową syreną był remis 3:3. W ostatnim fragmencie najpierw cztery gole z rzędu zdobyli piłkarze Neo.Net, a potem rozmiar porażki zmniejszyli „koswitołcy”. Radosław Koniec i spółka bardzo dzielnie walczyli z KS Albatros. Po dwóch golach Mateusza Imgronta i jednym Jakuba Szponara, tuż po przerwie, prowadzili już 3:1. Potem dwa razy na listę strzelców wpisał się Wojciech Świętek i spotkanie zakończyło się remisem 3:3.

W Olimp Trofea Sportowe Lidze Oldbojów nie zawodzą faworyci. Wicemistrzowie czyli Dywany Łuszczów po trzech meczach mają komplet dziewięciu punktów. Najpierw rozgromili Provend Szkic Express 10:1, następnie Huragan Pniówno 11:0. Bardzo dobrą skutecznością popisali się odpowiednio: Michał Kozak (cztery gole) i Kamil Cieśla (pięć). Siedem punktów po trzech kolejkach ma Progres, który broni mistrzostwa. Tomasz Korona i spółka nie mieli lekko. Pokonali Old Stars Lublin, ale tylko 3:2. Z kolei mimo prowadzenia 4:1, ostatecznie tylko zremisowali z CB Oldboys Team (4:4). Tuż za plecami duetu jest

Neptun, który w dwóch meczach zainkasował komplet sześciu „oczek”. Najpierw wygrał walkowerem 5:0 z Sawą Oldboys, a następnie 7:4 z Old Stars, choć po 10 minutach przegrywał już 0:3. Po dwa gole w drugim meczu strzelili Jacek Kochalski, Paweł Michalski i Karol Wróbel, a raz do siatki rywali trafił Robert Mirosław. Oba weekendowe mecze walkowerem oddała Sawa Oldboys, która przeżywała poważne problemy kadrowe. Kierownik drużyny Wojciech Lesicki zapewnia, że były to jedynie chwilowe trudności i drużyna z nowym zapalem ma wrócić do gry już w najbliższej kolejce. **(GROM)**




10.12 GODZ. 20:00

HALA MOSIR, AL. ZYGMUNTOWSKIE 4

ORLEN **Basket Liga Kobiet** 9. KOLEJKA



Sponsorzy tytularni



Sponsor strategiczny



Partner główny



Sponsor główny



Partner techniczny



Występy koszykarek w EuroLeague objęte są Patronatem honorowym



Partnerzy medialni



Sponsorzy



OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin w obszarach: A - część V - rejon ulic: gen. J. Zajączka i Powstańców Śląskich i B - część VIII - rejon ulic: ks. Jerzego Popiełuszki i K. Junoszy wraz z prognozami oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688), art. 39 ust. 1, art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.), uchwały Nr 1338/XLIV/2022 Rady Miasta Lublin z dnia 17 listopada 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin w obszarach: A - część V oraz B i C - część VIII w granicach oznaczonych na załącznikach graficznych.

Projekty planów wraz z prognozami oddziaływania na środowisko udostępnione będą w dniach **od 18 grudnia 2023 r. do 18 stycznia 2024 r. w godzinach od 8.00 do 15.00** oraz dodatkowo **w dniu 28 grudnia 2023 r. w godzinach od 8.00 do 17.00** w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, Wydział Planowania, ul. Wieniawska 14, XI piętro, pokój nr 1115, **jak również na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej UM Lublin w zakładce planowanie przestrzenne.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projektach rozwiązaniami dotyczącymi planów miejscowych odbędzie się **w dniu 3 stycznia 2024 r. o godzinie 14.00 w Ratuszu, Plac Króla Władysława Łokietka 1, parter - sala nr 2.**

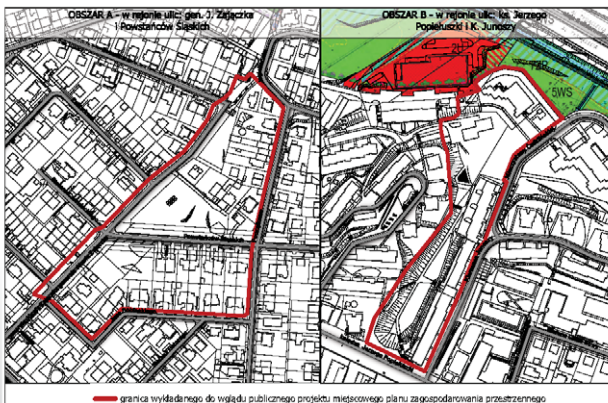
Chęć wzięcia udziału w dyskusji publicznej proszę zgłosić telefonicznie pod nr tel. 81 466 2300 lub na adres e-mail: planowanie@lublin.eu **do dnia 2 stycznia 2024 r.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego oraz w prognozie oddziaływania na środowisko może wnieść uwagę.

Uwagi należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną **(na formularzu)** do Prezydenta Miasta Lublin, Plac Króla Władysława Łokietka 1, 20-109 Lublin, e-mail: planowanie@lublin.eu, ePUAP: /UMLublin/SkrytkaESP lub za pośrednictwem portalu partycypacyjnego e-usług - planowanie przestrzenne: <https://decyduje.lublin.eu/pl/> **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 5 lutego 2024 r.** Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. **Formularz** dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej UM Lublin w zakładce: **E-Urząd - Opisy usług - Wydział Planowania - Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego (wniosek/uwaga).**

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Prezydenta Miasta Lublin, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Prezydent Miasta Lublin - dr Krzysztof Żuk



MOTORYZACJA



- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

P4535

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO
UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL.
511 075 866, 662 396
670.**

145923L01A

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM

**SIEDLIŚKO pow. 1 ha: dwa
domy, sad, wszystkie media.**

151223L01A

**Ogrodzone. Okolice Bychawy,
sprzedam. Tel. 600 212 715.**

147523L01A

PRACA

ZATRUDNIĘ pracowników do
chlewni - możliwość
zamieszkania. tel.503034634.

154823L01A

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD,
RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzę-
tanie piwnic, strychów, garaży,
domów po lokatorach i zmarłych
i inne. Wycinka drzew, podcina-
nie, karczowanie koszenie i
sprzątanie działek, wywóz gałę-
zi, prace rozbiórkowe (stare
domy, stodoły, komórki, szklar-
nie itp.). Odsnieżanie dachów i
inne. Wywóz śniegu. Całe woje-
wództwo od 8 do 21, 514-299-
106.

138723L01A

**HYDRAULIKA, gaz, glazura,
elektryka. Wszelkie przeróbki
adaptacja pomieszczeń, usługi
z dofinansowania przez PEFRON
za pośrednictwem MOPR, tel.
501-035-412, 81/741 80 48.**

145123L01A

TAPICER samocho-
do-meblowy tel. 601
794 525, email: tapi-
cer@car-meb.com

151223L01A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków szybko,
tanie, solidnie. 502 053 214.

002723L01A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia,
naprawa protez, protetyka,
chirurgia, implanty; ul.
Hipoteczna 2, tel. 81 743 62
60; ul. Staszica 8, tel. 81 534
62 60; **BEZPŁATNE PROTEZY**
zębowe bez kolejki w ramach
NFZ, ul. Staszica 8, Lublin, tel.
603-593-654

094423L01D

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis
na miejscu, refundacje,
wizyty domowe, raty,
FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760

162722L01A

**zamów swoje
ogłoszenie
drobne**

tel. 81
46 26 820



**masz
firmę?**

Zamów

**ogłoszenie
drobne**

Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł*
netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,
tel.

81 46-26-820

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

WÓJT GMINY SIENNICA RÓŻANA informuje,

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami, iż w dniu 8 grudnia 2023 r.

**wywieszono na okres 21 dni w siedzibie UG oraz
zamieszczono na stronie internetowej UG i BIP,
wykazy nieruchomości stanowiących mienie gminne,
przeznaczonych do zbycia, najmu, dzierżawy i użyczenia.**

in353



[f /MptRadioTaxi919](https://www.mptlublin.pl)
www.mptlublin.pl

*Śledź nasz profil
wygrywaj nagrody!*

- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych



pobierz naszą aplikację



Zadzwoń teraz (81) 191 91 695 919 919

KARTKA Z KALENDARZA

1506

Zygmunt I Stary został
wybrany na króla Polski

1813

w Wiedniu odbyło się
premierowe wykonanie VII
symfonii Ludwiga van
Beethovena

1929

pierwsze piłkarskie derby
Rzymu: AS Roma pokonała
Lazio 1:0

1932

premiera filmu „Pożegnanie
z bronią” w reżyserii Franka
Borzage na podstawie
powieści Ernesta
Hemingwaya

1943

urodził się Jim Morrison,
amerykański poeta,
wokalista, członek zespołu
The Doors

1955

w Cortina d'Ampezzo we
Włoszech otwarto
kompleks skoczni
narciarskich „Italia”

1978

premiera filmu „Co mi
zrobisz, jak mnie złapiesz”
w reżyserii Stanisława Barei

1978

premiera filmu „Komandosi
z Navarony” w reżyserii
Guya Hamiltona

9

medali (1 złoty, 4 srebrne
i 4 brązowe) zdobyli polscy
sportowcy na
zakończonych 8 grudnia
1956 roku XVI Letnich
Igrzyskach Olimpijskich w
australijskim Melbourne



Piękne i niebezpieczne miejsce



GRAMY Film Avatar z 2009 roku był jednym z największych przebojów kasowych w historii kinematografii. Wydana wówczas gra Avatar już takiego sukcesu w swojej branży nie osiągnęła. W minionym roku film Avatar: Istota wody zappełnił kina i po czterech nominacjach zdobył

jednego Oscara: Za najlepsze efekty specjalne. A wczoraj premierę miała gra Avatar: Frontiers of Pandora.

Za grę odpowiada Ubisoft - Massive Entertainment we współpracy z firmą produkcyjną Jamesa Camerona Lightstorm Entertainment i Disneyem.

Pandora jeszcze nigdy nie wyglądała tak dobrze, ale też nigdy nie była mniej bezpieczna

FOT. UBISOFT

Wcielimy się w postać Na'vi, który budzi się na Pandorze wiele lat po tym, jak został porwany jako dziecko i

wychowany przez korporację RDA.

Nasze zadanie? Najpierw nauczyć się być Na'vi, a potem obronić planetę. Wszystko w ramach gry akcji z otwartym światem, czyli ulubionej formule Ubisoftu.

W Avatar: Frontiers of Pandora trafimy na nowy konty-

nent Pandory: Zachodnie Rubieże. Tu nasza postać nauczy się, jak być Na'vi, czyli korzystać z niezwyklej siły i zwinności. Nauczy się też łączyć to z wiedzą o ludziach, ich broni i technologii, co bardzo przyda się w walce z RDA.

Gra jest dostępna na PC, PlayStation 5 i Xbox Series X.

Były filmy, będzie serial

DO ZOBACZENIA Serial Ted to prequel dwóch filmów z Markiem Wahlbergiem w reżyserii Seta MacFarlane'a.

Akcja serialu rozgrywa się w 1993 roku, kiedy chwila największej sławy misia Teda właśnie przemija. Ted wraca do domu we Framingham w Massachusetts, gdzie mieszka ze swoim najlepszym przyjacielem, 16-letnim Johnem Bennettem (Max Burkholder), jego rodzica-



mi – Mattym i Susan (Scott Grimes i Alanna Ubach) – i kuzynką Blaire (Giorgia Whigham).

Miś wprawdzie nie ma dobrego wpływu na Johna, ale jest jego wiernym kumplem, który w imię przyjaźni jest gotów zrobić naprawdę wiele. Inna sprawa, że Ted – podobnie jak w filmach – ma naprawdę niewiele wspólnego z sympatyczną przytulanką. Głównie interesują go używki i imprezy.

Twórcami serialu są: Seth MacFarlane (pełniący obowiązki producenta wykonawczego, scenarzysty, reżysera oraz showrunnera), Paul Corrigan i Brad Walsh (pełniący obowiązki producentów wykonawczych, scenarzystów i showrunnerów).

Premierę serialu zaplanowano na 22 lutego (pierwsze trzy odcinki, kolejne co tydzień) w serwisie SkyShowtime.